

Karol Krasnodebski, tarnowski filar Solidarności, to piękny przykład obywatelskiego zaangażowania **str. 9**



FOT. ARCHIWUM IPN

Obława krakowskiej policji na bardzo groźnego, uzbrojonego po zęby kasiarza. Wymiana ognia trwała blisko godzinę **str. 10**

POD
PARAGRAFEM

Gazeta Krakowska

Czwartek
5.03.2026

www.gazetakrakowska.pl

Nr 53 (23 694)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Ewakuacja Polaków z Bliskiego Wschodu nabiera tempa. Polski samolot poleci do Omanu **str. 7**



FOT. GRUPA PKL

Ośrodk dla narciarzy w Szczawniku na razie nie będzie. Ochrona przyrody ma swoje prawa **str. 4**

Kacper Matusiak dziś wystartuje w rozpoczynających się mistrzostwach świata juniorów **str. 15**



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

ZARZĄD ŚLĄSKA WROCŁAW ZAMIERZA NIE WPUŚCIĆ KIBICÓW KRAKOWSKIEJ WISŁY NA STADION

Królewski grozi, że Wisła w imię zasad nie pojedzie na mecz do Wrocławia. Stawką jest walkower i awans do ekstraklasy **str. 16**



FOT. WOJCIECH MATYSIAK

NIEGOSPODARNOŚĆ? AUTA ZA 3 MILIONY ZŁ STOJĄ BEZCZYNNIE

Elektryczne busy z TPN całą zimę stały w śniegu

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Elektryczne busy, które Tatrzański Park Narodowy kupił do wożenia turystów na szlak do Morskiego Oka, stały przez 3,5 miesiąca. - Nie mogły jeździć po górskim szlaku, ale dlaczego nie były wykorzystane np. do wożenia dzieci na zajęcia edukacyjne?

Jest jeszcze inna kwestia: czy „elektryki” po zimowym przestoju w ogóle będą nadawały się do użytku?

Cztery elektryczne busy pasażerskie mają już na swoim koncie drugą

zimę w bezruchu. Najpierw stały cztery miesiące na początku 2025 roku, zanim wyjechały na szlak w kwietniu. Potem pracowały do 17 listopada - i znów stanęły. Okazało się, że nie radzą sobie z zalodzoną drogą do Morskiego Oka. Znow więc trafiły do Kuźnic, tym razem na parking przy dyrekcji parku. I tak stoją do dziś. Kiedy wyjadą - nie wiadomo. Za to ich długi postój w śniegu rodzi coraz więcej pytań.

Do naszej redakcji odezwał się jeden z mieszkańców Zakopanego. Pan Marian, zawodowy kierowca busa, dziwi się, że nowe pojazdy za 3,2 mln

zł stoją nieużywane. - Nie mogły jeździć po szlaku, bo śnieg i niebezpiecznie. Rozumiem to. Ale dlaczego w tym czasie nie były wykorzystane w inny sposób? To dla mnie wygląda na niegospodarność. W końcu kosztowały sporo pieniędzy - mówi Zakopiańczyk i podsuwa sensowne, jego zdaniem, rozwiązanie. - TPN ma centrum edukacyjne przy rondzie w Kuźnicach, a także nowe centrum w Kirach. Dlaczego te busy nie dowoziły zimą dzieci z podhalańskich szkół na zajęcia edukacyjne? Tutaj akurat z jazdą by sobie poradziły - podkreśla.

Czytaj str. 3

Ambitny plan zmian najmniejszego uzdrowiska w Polsce

Wieś Wapienne (powiat gorlicki) ma tylko 148 mieszkańców, ale plany na przyszłość ogromne. Gmina Sękowa zainwestuje tam 10 mln zł. Będzie leśne moło, fontanny, place zabaw i tyrolka **str. 5**

Nr ISSN 2353-6144

Nr indeksu 35015X



Trzebinia. Na nowym dworcu autobusowym lokale stoją puste, bo czynsz za wysoki **str. 5**

DEPTAK W STOLICY POLSKICH TATR ZMIENIA SIĘ W ULICĘ SKLEPÓW Z CUKIERKAMI I FAST FOODAMI

Witamy w Zakopanem! Jest Dracula, kościotrupy, strzelnica **str. 4**



FOT. ŁUKASZ BOBEK

W Zakopanem powstał lunapark - z kołem młyńskim, gokartami, kościotrupami. Biznes robi to, na co jest popyt. Władzom miasta jednak migotliwy kicz nie pasuje do zapisów uchwały o parku kulturowym

Jutro w Gazecie Krakowskiej Magazyn Puls

● Krakowscy naukowcy pracują nad metodą, która może zmienić leczenie glejaka. Zespół uczonych z UJ opracował metodę podawania leku bezpośrednio do mózgu

Beata Busz
publicystka



SAME PIENIĄDZE DZIECI NIE DAJĄ

Współczynnik dzietności spadł u nas już do 1,01. Dla zobrazowania powagi sytuacji wspomnę, że powinien on wynosić 2,1. Lekiem na zbyt małą liczbę urodzeń miał być program PiS 800 plus, siłą rozpędu kontynuowany przez Platformę. Jednak nie przyniósł on spodziewanych rezultatów. Pomimo ogromnych wydatków z państwowej kasy - tylko w zeszłym roku poszło na to prawie 63 mld zł - dzieci rodzi się coraz mniej. Sukcesu nie można też odrzucić w przypadku „babciowego”, które pochłonęło kolejne 6 mld zł.

Co jakiś czas pojawiają się pomysły jak sprawić, byśmy rozmnażali się niczym przysłowiowe króliki. Podczas ostatniej kampanii prezydenckiej jeden z kandydatów obiecywał nawet program Królik plus z bonami do siłowni i SPA dla podniesienia atrakcyjności fizycznej przyszłych rodziców. Nie uwiódł wyborców, bo skończył z marnym wynikiem. Ale natura nie znosi próżni i oto mamy nowy pomysł - program 200 000 plus, autorstwa Klubu Jagiellońskiego. Co się pod nim kryje? Pomysłodawcy proponują, by począwszy od 2027 roku w ciągu miesiąca od urodzenia dziecka na konto rodziców wpływała okrągła sumka - 208 800 zł. Dlaczego akurat tyle? Prosta arytmetyka: to równowartość wypłacanego przez 18 lat świadczenia 800 plus (172 800 zł) oraz wsparcia w ramach „babciowego” (36 000 zł). Jednocześnie rodzice mieliby możliwość wyboru: skorzystać z jednorazowego przelewu lub pozostać przy comiesięcznych wypłatach. I tak, wracamy do punktu wyjścia...

Tymczasem konieczne są rozwiązania uwzględniające postulaty rodziców i tych, którzy dopiero przymierzają się do rodzicielstwa. To m.in. poprawa dostępności mieszkań i tanie kredyty na ich zakup, dostęp do żłobków i przedszkoli, ułatwienia w godzeniu pracy z rodzicielstwem, stabilność zatrudnienia i praw kobiet - niezależnie od poglądów opcji rządzącej. Swoją cegiełkę dołożyły też media promujące konsumpcyjny styl życia. I strach przed wojną.

Nie ma co się łudzić, w demografii nic się nie zmieni dopóki politycy w polityce prorodzinnej stosować będą proste rozdawnictwo. I nie zrozumieją, że w tak delikatnej materii jaką jest planowanie rodziny pieniądze to nie wszystko...

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX
10°C



MIN
5°C

Wiatr płn.-zach. 8 km/h
Bezczmurnie, opady
deszczu nie są
przewidywane

JUTRO

MAX
10°C



MIN
4°C

Wiatr wsch. 12 km/h
Zachmurzenie zmienne,
możliwe przejaśnienia,
bez opadów

ZDJĘCIE DNIA

Jeszcze wypełniony lodowymi krami zbiornik w Klimkówce (pow. gorlicki) daje nadzieję, że gdy cały śnieg w gorlickich lasach stopnieje i woda wpłynie do zalewu, wreszcie będzie gdzie latem wędkować, kąpać się, plażować i odpoczywać. Na razie nieśmiało pod wodą kryją się kolejne brzozy i choć niektóre już zniknęły, zbiornik jest wypełniony w niespełna połowie. Przedstawiamy zdjęcie z podniebnej podróży nad Klimkówką, na którą wybrał się Piotr Szczerba, motoparalotniarz z Woli Łużańskiej. Agnieszka Nigbor-Chmura



FOT. PIOTR SZCZERBA

ROZMOWA DNIA

Nadal o losie chorych na raka decyduje kod pocztowy

Jolanta
Gromadzka-Anzelewicz
jolanta.gromadzka@polskapress.pl

- Krajowa Sieć Onkologiczna była źle zaprojektowana. Oznacza to wydanie ogromnych środków bez stworzenia sprawnie działającej struktury - twierdzi prof. Jacek Jassem, onkolog, członek korespondent Polskiej Akademii Nauk

Jakie szanse na skuteczne leczenie ma mieszkanka małej miejscowości, która trafi do szpitala z rozpoznaniem nowotworu?

To bardzo ważne pytanie. Wprowadzenie Krajowej Sieci Onkologicznej (KSO) miało wyrównać szanse pacjentów niezależnie od miejsca, gdzie mieszkają. Leczenie miało być prowadzone według jednolitych standardów i monitorowane. Problem polega na tym, że dziś nie mamy narzędzi, by sprawdzić czy tak się dzieje.

Sieć miała ruszyć 1 kwietnia 2025 roku i być przełomem w leczeniu nowotworów. Dlaczego do dziś nie działa?

Została źle zaprojektowana. Nie stworzono żadnego systemu. Ogromne pieniądze zostały wyrzucone w błoto.

Jakie to były koszty?

Sam pilotaż kosztował około 150 milionów złotych. Projekt wpisano także do Krajowego Planu Odbudowy, co dodatkowo ograniczyło możliwości

jego głębokiej korekty. Obecny rząd próbuje go modyfikować, aby nie utracić środków europejskich, jednak działa w ramach konstrukcji obciążonej pierwotnymi wadami.

Czy karta e-DiLO, która miała ułatwić chorym leczenie funkcjonuje?

Nie w sposób, który pozwalałby mówić o realnym monitorowaniu jakości. Karta e-DiLO ma zacząć obowiązywać dopiero od początku 2027 roku. I to najlepiej pokazuje, że system nie został zaprogramowany w sposób operacyjny. Wprowadzenie e-DiLO wymaga nowelizacji ustawy, bo kiedy w 2015 roku wprowadzono ten dokument, nie przewidziano, że kiedyś wersja papierowa będzie zastąpiona elektroniczną.

Czy pacjenci mają dziś gwarancję leczenia zgodnego z aktualną wiedzą?

Dostęp do nowoczesnych terapii znacząco się poprawił. Problemem pozostaje brak jednolitego nadzoru nad przestrzeganiem standardów.

Czy pacjent może sprawdzić, który ośrodek leczy najlepiej?

Pacjenci dowiadują się tego w poczekalni. Bo w tym szpitalu cioci pomogli, a w innym nie pomogli... Takie są realia. A najgorsze jest to, że nie ma mechanizmów, by wprowadzić działania naprawcze, bo ustawa o sieci nie przyniosła rozwiązań systemowych.



FOT. PRZEMEK ŚWIDERSKI

Czy miejsce zamieszkania nadal decyduje o jakości leczenia?

Niestety, wciąż w dużej mierze tak. Różnice regionalne nie zniknęły. KSO miała je zmniejszyć, ale bez sprawnego systemu jakości i realnej koordynacji nie osiągniemy tego celu.

Czy potrzebujemy aż tylu szpitali leczących nowotwory?

To pytanie trzeba dziś postawić inaczej: czy potrzebujemy tylu hospitalizacji w onkologii? Większość procedur onkologicznych można dziś zrealizować w trybie ambulatoryjnym albo w ramach hospitalizacji jednodniowej. Leczenie szpitalne powinno być wyjątkiem. Tymczasem obecny system finansowania nadal promuje hospitalizację zamiast ją ograniczać. W wielu ośrodkach jest ona nadużywana z powodów organizacyjnych czy finansowych. To generuje wyższe koszty, nadmierne obciąża kadry medyczne i infrastrukturę szpitalną, a dla pacjenta jest po prostu mniej komfortowe. Dlatego kluczowe jest nie tyle zmniejszanie liczby ośrodków, ile zmiana modelu organizacyjnego. Ministerstwo zapowiedziało „odwracanie piramidy świadczeń”, czyli przesuwanie ciężaru leczenia ze szpitala do opieki ambulatoryjnej, i ten proces trzeba przyspieszyć. ©

PRZYRODA

Czekamy na podbiał

Wiosna czyni olbrzymie postępy. Kolejny dzień w samo południe termometry pokazują grubo powyżej dziesięciu stopni, ale nocny mróz dodaje, że wciąż mamy zimę. Do prawdziwej wiosny brakuje mi kwiatów. Choćby mojego ulubionego podbiału. To jeden z pięknych zwiastunów wiosny o dziwacznych, ludowych nazwach. Czy można być jednocześnie nazywanym Bożym licznikiem i ośłą stopą? Można, jeśli w ofercie ma się wczesnowiosenne kwiaty żółtej barwy, a chwilę później okazałe liście. Dla nas to podbiał pospolity. Na przedwiośniu kwitnie wszędzie. Od wilgotnych brzegów rzek, po suche skarpy. Przeżyje nawet na tramwajowych torowiskach. Żółte kwiaty średnicy półzłotówki są błogosławieństwem dla przebudzonych owadów. Pełne nektaru i pyłku, w ciepłe dni karmią roje pszczoł. I pewnie dlatego zasłużył sobie na nazwę Bożego licznika. Ośła stopa brzmi mniej ładnie, ale to zapewne przez podobieństwo liści sercowatego kształtu do śladu oślego kopyta. Przy okazji: syrop z kwiatów zasypanych cukrem daje rewelacyjny środek na kaszel. Jeśli użyć miodu, to lekarstwo zamieni się w smakowitą przysmak. Mniej apetyczne, lecz równie kojące działanie, mają herbatki z liści. Pod warunkiem, iż surowiec zostanie zebrany jak najdalej od asfaltu czy wysypisk śmieci. Najsmutniejsze na koniec: w ogrodach podbiał uchodzi za uciążliwy chwast. Zamiast pracowicie niszczyć, można go po prostu zjeść.

Grzegorz Tabasz

nasz REGION

Operacja za 8 milionów zł. Dwór z Wielogłówek będzie przeniesiony do skansenu

Klaudia Kulak
klaudia.kulak@polskapress.pl

POWIAT NOWOSĄDECKI. Dwór trafi do Sąddeckiego Parku Etnograficznego. Dzięki temu zabytek zostanie uratowany przed dalszą degradacją. Zyska także nową funkcję społeczną i drugie życie.

Dwór w Wielogłównach (gmina Chelmiec) należał kiedyś do rodziny Lanckorońskich. Przed II wojną światową mieszkali w nim Maria i Gustaw Stubergowie, którzy w 1958 roku przekazali go Zgromadzeniu Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus. Klasztor istniał tam do 2005 roku. Potem dwór trafił w ręce prywatne i pozostawał nieużytkowany. Modrzewiowy budynek zaczął popadać w ruinę, ale koniec z tym.



FOT. MUZEUM ZIEMI SĄDECKIEJ

Dwór zostanie przeniesiony do Sąddeckiego Parku Etnograficznego i odtworzony zgodnie z historycznym planem

W 2024 roku dwór został kupiony przez Muzeum Ziemi Sąddeckiej. W 2025 roku zapadła decyzja o jego translokacji do Sąddeckiego Parku Etnograficznego, który jest częścią Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu. 18 lutego muzeum podpisało umowę o przeniesieniu z konsorcjum firm Anwibet sp. z o.o. z Nowego Sącza oraz Konex sp. z o.o. z Warszawy. Koszt to 8 mln 365 tys. zł.

Po przeniesieniu w dworze będzie Centrum Integracji Muzeów Domowych. Ma ono wspierać oddolne inicjatywy związane z ochroną dziedzictwa kulturowego Małopolski.

W ramach prac budynek zostanie zakonserwowany, a część utraconych elementów zrekonstruowana. Efekty pierwszego etapu mają być widoczne w 2027 roku. ©

5 MARCA

Imieniny obchodzą: Fryderyk, Jan, Krzysztof, Marek, Oliwia, Teofil, Wirgiliusz

1863 – powstanie styczniowe: zwycięstwo powstańców w bitwie pod Skałą

1946 – w przemówieniu w Fulton w stanie Missouri (USA) Winston Churchill, odnosząc się do podziału wpływów w Europie, użył określenia „żelazna kurtyna”, które potem stało się ogólnie znane



FOT. DOMENA PUBLICZNA

5 MARCA 1953

Urodzony w Gdowie lotnik por. Franciszek Jarecki (na zdj.) uprowadził samolot mig-15bis i wylądował na wyspie Bornholm. Wystąpił potem w Wolnej Europie, dostał Krzyż Zasługi od gen. Andersa i zrobił karierę w USA. Zmarł w r. 2010

Bezczynny postój drogich aut to konieczność czy niegospodarność?

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

ZAKOPANE. Elektryczne busy kupione przez TPN do wożenia turystów na szlaku do Morskiego Oka nie nadają się do jazdy po górach w zimie. Czy jednak muszą mieszkańcami stać bezczynnie?

Nasz rozmówca, pan Marian z Zakopanego, mówi, że dla niego, jako zawodowego kierowcy, od początku było wiadomo, że te pojazdy na zimę się nie nadają na górską drogę.

- To duże, ciężkie auta z napędem na tył, więc wiadomo, że zimą w górach sobie nie poradzą. Naiwnością było myśleć inaczej. Ale nie rozumiem, dlaczego ministerstwo i TPN wydały lekką ręką 3,2 mln zł i nie zaplanowały dla tych pojazdów innego wykorzystania, np. wożenia dzieci na zajęcia w Zakopanem? - pyta mężczyzna.

Nasz rozmówca wskazuje na jeszcze jeden aspekt - czy auta po takich mroźnych przestojach będą nadawały się do użytku? - Przecież one stały pod śniegiem przez kilka miesięcy. Temperatury spadały do minus kilkunastu stopni. Co w takich warunkach dzieje się z wydajnością baterii? - zwraca uwagę Zakopianczyk.

„Pojazdy w dobrej kondycji technicznej”

Tatrzański Park Narodowy wyjaśnia, że busy elektryczne



FOT. ŁUKASZ BOBEK

Busy stoją, ale w zimie są regularnie uruchamiane, a baterie systematycznie ładowane - informuje TPN

zostały kupione z myślą o obrotach transportu turystycznego na drodze do Morskiego Oka.

- Dotychczasowa umowa z operatorem realizującym przewozy wygasa w listopadzie 2025 r. Po jej zakończeniu TPN przeprowadził postępowanie mające na celu wyłonienie operatora na sezon zimowy, jednak nie wpłynęły żadne oferty. W związku z tym park nie dysponował podmiotem, który mógłby realizować przewozy w okresie zimowym zgodnie z przepisami i z zachowaniem wymogów bezpieczeństwa - informuje Karolina Kowalczyk z działu udostępnienia

TPN. Dodaje też, że stan techniczny pojazdów jest na bieżąco monitorowany.

- W okresie zimowym autobusy są regularnie uruchamiane, a baterie systematycznie ładowane zgodnie z zaleceniami producenta. Takie postępowanie pozwala utrzymać pojazdy w dobrej kondycji technicznej. Zgodnie z informa-

TPN złożył wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska o dofinansowanie zakupu kolejnych 16 autobusów elektrycznych

cjami producentów niskie temperatury mogą wpływać na chwilowe obniżenie zasięgu pojazdów na jednym ładowaniu, co jest cechą wszystkich pojazdów elektrycznych, nie oznacza jednak trwałego pogorszenia parametrów baterii ani ich żywotności - zapewnia.

I podkreśla, że przestój zimowy, przy zachowaniu właściwych procedur technicznych, nie wpływa negatywnie na zdolność autobusów do dalszej eksploatacji. Przed wznowieniem przewozów pojazdy przechodzą standardowe czynności kontrolne.

Park chce kupić kolejne pojazdy

Tatrzański Park Narodowy złożył wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o dofinansowanie zakupu kolejnych autobusów elektrycznych. Chodzi o 16 pojazdów.

- Wniosek znajduje się obecnie na etapie oceny formalnej i merytorycznej. Po zakończeniu tego etapu możliwe będzie określenie dalszego harmonogramu działań. Projekt transportu elektrycznego na drodze do Morskiego Oka realizowany jest etapowo, w zależności od dostępności finansowania, infrastruktury technicznej oraz możliwości organizacyjnych. Na obecnym etapie nie ma podstaw do twierdzenia, że projekt nie będzie realizowany - dodaje Karolina Kowalczyk. ©

REKLAMA

0011488430



FOO FIGHTERS

TAKE COVER TOUR 2026

ROYAL OTIS

And

OTOBOKE BEAVER

15 CZERWCA

WARSZAWA, PGE NARODOWY

ANTYRADIO

BILETY: TICKETMASTER.PL / LIVENATION.PL

LIVE NATION

Lunapark w centrum Zakopanego świeci, miga i zachęca. Turyści robią sobie zdjęcia...

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

W Zakopanem powstał luna-park. Koło młyńskie i migotliwe światła widać z daleka. Turyści robią sobie zdjęcia po zmroku, a w dzień – między przesłami – wypatrują widoku na góry...

- Inwestorzy stawiają to, na co jest popyt, na co turyści są skłonni wydać pieniądze – mówią ludzie, którzy z biznesu żyją od lat. Najwyraźniej turystom w Zakopanem potrzeba takich atrakcji, jak lunapark. Do niedawna karuzela w kształcie choinki królowała przed kościołem św. Rodziny przy dolnych Krupówkach.

Gdy zwinęła się, lunapark został tylko jeden – na działce między ul. Zaruskiego i Ogrodową. Dla biznesu to miejsce idealne – z Krupówek doskonale je widać, zwłaszcza po zmroku, gdy koło młyńskie miga, błyszczy i zachęca. Kto tam nie dociera, robi sobie zdjęcie na Krupówkach z kołem młyńskim w tle. A jak ktoś już tam dotrze, znajdzie różne atrakcje rodem z cyrku – łącznie ze strzelnicą. A nawet karu-



Lunapark i koło młyńskie wpisują się w szerszy obraz zmian nastawionych na oczekiwania turystów

zelą-choinką – bardzo podobną do tej, którą do niedawna gościł na swoim terenie proboszcz parafii św. Rodziny.

Według urzędu miasta sama karuzela znajduje się już poza obszarem parku kulturowego Krupówek, za to pozostałe elementy wesołego miasteczka są w parku kulturowym. Kołem interesował się już Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Tzn. kołem poprzednim, bo w efekcie postępowania PINB wydana została decyzja o nakazie rozbioru. Koło faktycznie zostało rozebrane, ale... szybko wróciło.

Temat lunaparku, który kłóci się z zapisami uchwały o parku kulturowym, także jest tematem zainteresowania urzędu miasta. Jak usłyszeliśmy w magistracie, postępowanie jest w trakcie. Czy zakończy się jak sprawa karuzeli spod kościoła – skierowaniem sprawy do sądu? To się okaże.

Lunapark i koło młyńskie wpisują się w szerszy obraz zmian na Krupówkach i oczekiwań turystów. Ten słynny dep-tak w ostatnich latach zaczął się zmieniać w ulicę sklepów z cukierkami i fast foodami. Czy w takim kierunku chce podążać miasto pod Giewontem? ©©

Szczawnik – reaktywacja? O nie, jeszcze nie tym razem

Klaudia Kulak
klaudia.kulak@polskapress.pl

POWIAT NOWOSĄDECKI. Reaktywacja ośrodka narciarskiego PKL miała przywrócić życie Szczawnikowi k. Muszyny. Rozczarowany burmistrz Jan Golba informuje, że inwestycja odsuwa się w czasie.

Szczawnik miał stać się rajem dla miłośników białego szaleństwa. Chodziło o planowaną przez Polskie Koleje Linowe reaktywację ośrodka narciarskiego w gminie Muszyna.

W projekcie przewidziano nie tylko trasy narciarskie, ale także kolej turystyczno-narciarską, zaplecze gastronomiczne, wypożyczalnię sprzętu oraz szkołę narciarską. Na przeszkodzie stało postanowienie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (RDOŚ) w Krakowie.

Siedlisko rysia i wilka

Instytucja odmówiła uzgodnienia warunków realizacji inwestycji, wskazując, że teren planowanego ośrodka jest ważnym siedliskiem rysia i wilka. W ocenie RDOŚ potencjalne straty w środowisku naturalnym mogłyby być „nieporównywalne z korzyściami wynikającymi z funkcjonowania stacji narciarskiej”.

Mieszkańcy niezadowoleni

Decyzja wywołała falę sprzeciwu wśród mieszkańców Szczawnika. Zorganizowano nawet protest, podczas którego podkreślano, że ośrodek to dla wielu rodzin realna szansa na rozwój lokalnej przedsiębiorczości.

W odpowiedzi inwestor oraz władze gminy przygotowali obszerny, liczący około 450 stron raport, w którym uwzględniono wszystkie uwagi



Gondole na razie nie pofrzną nad stokiem w Szczawniku. Burmistrz Muszyny Jan Golba nie kryje rozczarowania

RDOŚ. Wprowadzono dodatkowe zabezpieczenia oraz zrezygnowano z części pierwotnych rozwiązań.

Jak przekazał w rozmowie z „Gazetą Krakowską” burmistrz Golba, w miesiącach kłuczowych dla zwierząt – kwietniu i maju – kolej nie miałaby funkcjonować. – Chodziło również o to, żeby ograniczyć w okresie nocnym funkcjonowanie kolei. Tam też zmiany uwzględniono. Pozostało jedynie nocne ratrakowanie tras i nic więcej – podkreślał.

RDOŚ: potrzebny dodatkowy czas

13 stycznia 2026 roku burmistrz Golba ponownie wystąpił o uzgodnienie warunków realizacji przedsięwzięcia. Miesiąc później nadeszła odpowiedź z RDOŚ. Z dokumentu podpisanego przez dyrektora Piotra Chmielarczyka wynika, że sprawa „nie może być załatwiona w ustawowym terminie z uwagi na bardzo skomplikowany charakter”.

Jak podkreślono, powodem jest fakt, że trwa analiza dokumentacji i gromadzenie materiału dowodowego. Nowy termin wyznaczono na 15 czerwca. To oznacza kolejne miesiące oczekiwania i faktyczne wstrzymanie dalszych działań.

Reaktywacji na razie nie będzie

Do sprawy odniósł się burmistrz Muszyny. Przypomniał, że zgodnie z art. 35 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego załatwienie sprawy wymagającej postępowania wyjaśniającego powinno nastąpić nie później niż w ciągu miesiąca, a sprawy szczególnie skomplikowanej nie później niż w ciągu dwóch miesięcy. „Reaktywacja ośrodka narciarskiego odsuwa się na bliżej nieokreślony czas” – pisze Golba.

Choć władze gminy nie kryją rozczarowania, nie tracą nadziei. Na razie jednak przyszłość inwestycji jest pod znakiem zapytania, a Szczawnik i jego mieszkańcy muszą uzbroić się w cierpliwość. ©©

REKLAMA

0011488742



Rzeczpospolita
Polska

Sfinansowane przez
Unię Europejską
NextGenerationEU



OGŁOSZENIE O OTWARTYM NABORZE PARTNERA

zgodnie z art. 28a ust. 4 Ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r.
o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (t.j. Dz.U.2025 poz. 198 ze zm.).

Powiat Suski, ul. Kościelna 5b, 34-200 Sucha Beskidzka ogłasza otwarty nabór partnera do realizacji projektu pod nazwą: „**Utworzenie i wsparcie funkcjonowania Branżowych Centrów Umiejętności dla dziedziny spedycji**”, który jest realizowany w ramach konkursu „Utworzenie i wsparcie funkcjonowania 120 branżowych centrów umiejętności (BCU), realizujących koncepcję centrów doskonałości zawodowej (CoVEs)” Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności, w Komponentie A „Odporność i konkurencyjność gospodarki,” jako inwestycja A3.1.1 „Wsparcie rozwoju nowoczesnego kształcenia zawodowego, szkolnictwa wyższego oraz uczenia się przez całe życie”.

I. Cel partnerstwa

Współpraca przy realizacji projektu pod nazwą: „**Utworzenie i wsparcie funkcjonowania Branżowych Centrów Umiejętności dla dziedziny spedycji**”, który jest realizowany w ramach konkursu: „Utworzenie i wsparcie funkcjonowania 120 branżowych centrów umiejętności (BCU), realizujących koncepcję centrów doskonałości zawodowej (CoVEs)”.

II. Termin realizacji projektu

Powiat Suski realizuje wniosek o dofinansowanie w terminie przewidzianym regulaminem konkursu. Termin realizacji – zgodnie z wnioskiem od 1 stycznia 2024 do 30 czerwca 2026 r.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Suchej Beskidzkiej <https://spsuchabeskidzka.bip.info.pl/>

W razie pytań prosimy o kontakt telefoniczny: 33/ 875 79 46
lub mailowy: modernizacja@powiatsuski.pl

AUTOREKLAMA

0011481597

Już jutro w „Gazecie Krakowskiej”

DEBATA

W sieci uzależnień:

Zdrowie psychiczne. Nowe technologie. Wsparcie rodziny.

Organizator:

GK GAZETA
KRAKOWSKA

DZIENNIK POLSKI

Partner Główny:

MAŁOPOLSKA

Wapienne – najmniejsze uzdrowisko w Polsce – zmieni się nie do poznania

Agnieszka Nigbor-Chmura
agnieszka.nigbor@polskapress.pl

POWIAT GORLIKI. Blisko 10 mln zł gmina Sękowa zainwestuje w przebudowę Parku Zdrojowego w Wapiennem – najmniejszym uzdrowisku w Polsce. Będzie pięknie.

Jest już projekt i pozwolenie na budowę. Gmina Sękowa ogłasza przetargi na przebudowę Parku Zdrojowego.

– Mamy do dyspozycji blisko 10 mln złotych – mówiła nam jeszcze w ubiegłym roku Małgorzata Małuch, wójt gminy Sękowa. – W ramach tych środków przebudowana zostanie tętnia solankowa, ale też rozbudowany amfiteatr. Projekt zakłada uatrakcyjnienie ogrodów Marysieńki – przy głównym parkingu uzdrowiska. Powstanie tam skate park i place zabaw – dodaje Małgorzata Małuch.

Jak poinformowała nas Małgorzata Małuch, na działce nad Domem Zdrojowym powstanie ogólnodostępne pole rekreacyjno-grillowe, a nad am-



M.in. powstanie ścieżka w koronach drzew. Ma to być leśne moło zakończone platformą widokową

fiteatrem moło i tyrolka. – Zarówno promenada, park jak i ogrody zmieniają się nie do poznania. Wszystko dzięki planowanym nasadzeniom, które sprawią, że przestrzeń do wypoczynku będzie miała naprawdę parkowy charakter – mówiła Małgorzata Małuch.

Na tym jednak nie koniec, bo największa atrakcja powstanie w lesie, na zboczach góry Ferdel. Tam, poniżej wieży wi-

dokowej, zbudowana zostanie ścieżka w koronach drzew. Ma to być leśne moło zakończone platformą widokową. Są już nawet wstępne wizualizacje przedsięwzięcia. Przygotowała je Pracownia Projektowa F 11 z Krakowa.

„W ramach koncepcji zaprojektowano amfiteatr wraz ze sceną, tętnię, fontannę kaskadową oraz plac zabaw dla dzieci. Na szczycie góry Ferdel

powstała inspirowana lokalną architekturą wieża widokowa ze ścieżką w koronach drzew. Dopełnieniem stały się elementy małej architektury: drogowskazy, deszczochrony, latarnie odwołujące się do kształtu klejnotu, kryształ i okolicznych wznieścień” – czytamy w koncepcji zagospodarowania uzdrowiska Wapienne na stronie internetowej Pracowni Projektowej F 11 z Krakowa.

Wapienne posiada bardzo cenne wody siarkowe, a na terenie uzdrowiska działa sanatorium. Jest to miejsce przyjazne nie tylko dla kuracjuszy, ale też dla wczasowiczów. Planowana przebudowa i budowa kolejnych atrakcji sprawi, że Wapienne może stać się atrakcyjne nie tylko jako cel popołudniowego wypadu za miasto.

W gminie ruszyły już pierwsze przetargi dotyczące rozbudowy. W tym roku z dofinansowania województwa małopolskiego do Wapiennego ma trafić około 1,5 miliona złotych, ale największe prace mają zacząć się w przyszłym roku.

©

Czynsz wysoki, więc nowe lokale przy dworcu autobusowym stoją puste. Działa już za to Punkt Informacji Turystycznej

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

TRZEBINIA. Siedem lokali usługowych w nowym budynku dworca autobusowego czeka na najemców. Miejsce miało tętnić życiem, ale na razie nic z tego. Działa tam tylko Punkt Informacji Turystycznej.

W pierwszym przetargu nie udało się wyłonić ani jednego najemcy. Problemem okazała się cena. Stawkę czynszu ustalono na poziomie 70 zł za metr kwadratowy. Przy lokalu o powierzchni 30 mkw. daje to około 2100 złotych miesięcznie – bez uwzględnienia innych opłat.

Taka cena najmu jest zdecydowanie wyższa niż w innych częściach miasta. Dla porównania: za lokal w centrum Trzebini trzeba zapłacić poniżej 30 zł za metr kwadratowy. Jeszcze większa różnica widoczna jest w ofercie samego Miejskiego Zarządcy Nieruchomości, który za lokale przy ul. Kościuszki w Trzebini proponuje stawkę około 12 zł za metr, a w Bołędzinie 8 zł za metr. To przepaść w sto-

sunku do 70 zł na dworcu. Drugi przetarg w formie ustnej odbędzie się 12 marca. Stawka wywoławcza ma zostać obniżona o 20 procent – do około 56 zł za metr kwadratowy. Czy taka obniżka wystarczy? Pewności nie ma, bo to wciąż stawka dwukrotnie wyższa niż w centrum miasta.

W budynku dworca od 2 marca działa Punkt Informacji Turystycznej, który ma stać się pierwszym przystankiem dla podróżnych chcących lepiej poznać gminę oraz region.

Punkt czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach 11-17. Można tam uzyskać informacje o atrakcjach turystycznych gminy, aktualnych wydarzeniach kulturalnych i sportowych, a także o inicjatywach przygotowanych przez województwo małopolskie czy Związek Gmin Jurajskich. Informacji udziela Anna Reciak. Nowe miejsce to nie tylko mapy i foldery. Jest tam także półka w ramach akcji „Zabierz książkę w podróż”.

Punkt mieści się tuż przy poczekalni dworca, dzięki czemu łatwo do niego trafić.

©

REKLAMA

0011480354

KWIATKI POLSKIE

dwie

od 8 marca
niedziela 21:20

TVP 2 **TVP VOD**

Melancholijne piosenki o przebojowych refrenach. Patrick The Pan w NCK



Piotr Madej, czyli Patrick The Pan, to krakowski wokalista i multiinstrumentalista

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Ma na koncie pięć albumów, a wciąż jest uznawany za twórcę z kręgu alternatywy. Swoje najlepsze piosenki krakowski wokalista Patrick The Pan zaśpiewa 5 marca w Nowohuckim Centrum Kultury.

Pod pseudonimem Patrick The Pan kryje się wokalista i multiinstrumentalista Piotr Madej. Urodził się i wychował w Krakowie, ale przynajmniej z rozbrajającą szczerością, że lubi rodzinne miasto, ale nie działa ono na niego w pobudzający sposób. – Tak naprawdę czasem czuję, że moja kariera bardziej ruszyłaby w Warszawie, bo Kraków już dawno nie jest miastem artystów. A przynajmniej nie mojego pokroju. Dlatego często zadaję sobie pytanie, czy nie popełniłem błędu, nie wyjeżdżając stąd. Z drugiej strony mieszkam tu od urodzenia i czuję sentyment, który każe mi tutaj zostać. I kiedy jadę do Warszawy, to tęsknię za Krakowem – mówi.

Zadebiutował w 2012 roku, kiedy to udostępnił za darmo w internecie swą pierwszą płytę „Something Of An End”. Rok później, dzięki rekomendacji Artura Rojka, podpisał kontrakt fonograficzny z wytwórnią Kayax, gdzie wydał dwa kolejne albumy: „...niczym jak liśćmi” i „trzy.zero”. Oba wydawnictwa spotkały się z pozytywnymi recenzjami, dziennikarze zwrócili uwagę, że krakowski wokalista jako jeden z pierwszych w Polsce serwuje alternatywną wersję popu.

– Jeśli odwrotnością alternatywy jest mainstream, to pasuje mi taka łaska. Choć mamy teraz takie czasy, że mainstream miesza się z alternatywą i na odwrót – mówi.

Większą popularność przyniosła mu wspólna piosenka z Dawidem Podsiadło – „Niedopowieści”. Dzięki niej nawiązał współpracę z gwiazdorem i wszedł w skład jego zespołu.

– Czas spędzony z Dawidem w salach prób i na trasie otworzył mi oczy na to, jak kluczowa jest w piosence prostota. A moje wszystkie poprzednie płyty niekoniecznie były proste. Dlatego postanowiłem to zmienić. I nowy album jest prosty – wyjaśnia wokalista.

Efektom nowego podejścia do tworzenia piosenek stały się dwa ostatnie albumy krakowskiego wokalisty – „Miło wszystko” z 2021 roku i „To nie najlepszy czas dla wrażliwych ludzi” z 2024 roku. Trafiły nań bardziej wyraziste utwory, łączące akustyczne i elektroniczne brzmienia. Na tej drugiej płycie muzyk zaśpiewał nawet przez modny obecnie w mainstreamowym popie efekt auto-tune.

– Nie lubię muzyki stricte komputerowej, bo trudno w niej usłyszeć ten organiczny element. Lubię, kiedy szumi gitarowy piec, kiedy brzęczy struna, kiedy pianino trochę nie stroi albo skrzypi. Wszystkie te niedoskonałości, usuwane w muzyce popularnej, to dla mnie brud, w którym jest potężna szlachetność. I to on definiuje moje brzmienie. Nie zamierzam się na elektronikę i wpłacam ją w swój świat. Fundamentem zawsze jednak będzie jakiś żywy instrument, jak pianino i gitara – zaznacza.

Od początku Piotr Madej jest wierny również melancholii. Słychać ją w jego muzyce, ale wypływa ona przede wszystkim z tekstów artysty. Muzyk opisuje w nich codzienne sytuacje, zauważając ich ukryte piękno, ale też nieuchronne przemijanie.

Wyspiański dla przedszkolaków. Premiera w Teatrze Groteska

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

– To wyjątkowa sytuacja, kiedy w 2026 roku teksty Wyspiańskiego pojawiają się w teatrze jako prapremiery – zapowiada nowy spektakl Teatru Groteska dyrektor sceny Karol Suszczyński.

„Witrażowanki Stasia Wyspiańskiego” to kolaż tekstów autora z Dawidem Podsiadło – „Wesela” i reżyserki przedstawienia Honoraty Mierzejewskiej-Mikoszy. To propozycja dla dzieci w wieku 2,5–6 lat oraz bliskich im dorosłych, realizowana w ramach Sceny dla Najmłodszych. Premiera 7 marca.

Stanisław Wyspiański schodzi z pomnika i na powrót biega po Plantach, zachwyca się przyrodą, grą światła – wszystko to w Teatrze Groteska w najnowszym przedstawieniu sceny przy ul. Skarbowej.

Spektakl jest oparty na sztuce wizualnej Wyspiańskiego, inspirowany witrażami, roślinnymi motywami i malarstwem artysty. Na scenie światło, kolor i ruch budują obrazy dostosowane do percepcji najmłodszych widzów. Pojawiają się odniesienia do „Zielnika”, witraży oraz portretów artysty. Dzieci są zachęcane do reagowania, podążania za ruchem i aktywnego przeżywania tego, co dzieje się na scenie.

– Wyzwaniem było, jak pogodzić małego odbiorcę z wielkim artystą, a spektakl kierujemy



Witraże Stanisława Wyspiańskiego na scenie dla najmłodszych

do najmłodszego odbiorcy. Pierwszym nawiązaniem były witraże i „Zielnik”, w których zakłócały świat. Są ogniste maki i strzeliste lilie. Żywił wody bawi się z żywiołem ognia – wyjaśnia reżyserka Honorata Mierzejewska-Mikosza. – Zależy mi na zarażeniu dzieci pięknem otaczającej nas natury, wsłuchaniu się w głosy przyrody, ale także by odczuwały teatr.

Jak wyjaśnia twórczyni przedstawienia, główną inspiracją były krakowskie witraże, by dzieci mogły po spektaklu zobaczyć prawdziwe prace Wyspiańskiego w miejscu, gdzie one są eksponowane.

W tym spektaklu dla maluchów pojawiają się także cytaty

z tekstów Wyspiańskiego, m.in. fragmenty listów do Lucjana Rydla, w których opowiada o tym, jak chodził po łąkach i zachwycał się polnymi kwiatami, wylizując je przyjacielowi.

W spektaklu pojawia się też sam Staś Wyspiański. – Chodził tymi samymi ulicami, co widzowie spektaklu, skakał po Plantach. Pojawiają się także krakowskie detale, mamy makiety Krakowa, od której zaczyna się ta wycieczka w świat wyobraźni Wyspiańskiego – mówi reżyserka.

Choć warstwa wizualna jest tu niezwykle ważna, klimat przedstawienia tworzy również muzyka na żywo grana na niecodziennych instrumentach:

bębnie językowym chińskim i harfie kryształowej. – Wibracje, jakie te instrumenty wzbudzają, są kojące, więc ten spektakl będzie miał także kojące działanie – dodaje twórczyni przedstawienia.

Spektakle dla najmłodszych dzieci, to także okazja do pierwszego spotkania z teatrem. W Grotesce to już kolejne przedstawienie stworzone z myślą o maluchach. „Witrażowanki Stasia Wyspiańskiego”, podobnie jak inne tytuły dla najmłodszych, dają możliwość poznania zasad działania teatru w przyjaznych dla dzieci warunkach.

– Opowieść posuwa się do przodu bardzo wolno, snujemy ją, aby dzieci miały czas na zauważenie wszystkiego, a są tu i światła, i dźwięki, duży aktor, zostawiamy też momenty na reakcję dla dzieci – wyjaśnia Honorata Mierzejewska-Mikosza. – Chcemy jednak zachować rozgraniczenie między sceną i widowiskiem, żeby dzieci rozumiały, że należy szanować tę granicę. Na końcu planujemy krótkie interaktywne spotkanie, żeby dzieci mogły dotknąć tego wszystkiego, co pojawia się w spektaklu.

Kameralna forma i dostosowany do wieku czas trwania (ok. 45 minut, bez przerwy) pozwalają najmłodszym widzom bezpiecznie i swobodnie uczestniczyć w teatralnym doświadczeniu.

Światowid z Muzeum Archeologicznego w Krakowie trafił na znaczki pocztowe

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Kamienna rzeźba z X wieku to jeden z najbardziej rozpoznawalnych zabytków Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Z okazji 175-lecia muzeum Światowid ze Zbrucza trafił na znaczki pocztowe.

Posąg Światowida ze Zbrucza to jedno z najbardziej rozpoznawalnych dzieł słowiańskiej sztuki sakralnej. Rzeźba, wykonana z wapienia z Miodoborów, ma wysokość 257 cm i najczęściej datowana jest na X wiek lub przełom IX/X wieku. „Posąg zbruczański może stanowić materialny ślad idei słupa kosmicznego, który zapewniał lokalnej społeczności idealną komunikację wewnętrzną pomiędzy światem realnym i wierzeniami. To element wyróżniający go od innych posągów



Światowid ze Zbrucza trafił na znaczki pocztowe

gów słowiańskich, które wyobrażały jedno tylko „piętro” kosmosu, a nie – jak w tym przypadku – cały wszechświat – opowiadają muzealnicy.

Światowid znalazł się na pierwszej Wystawie Starożytności i od tego momentu stanowi

ozdobę kolekcji krakowskiego muzeum. „Posąg ukazany na znaczku został odwzorowany z dużą dbałością o szczegóły, a różne ujęcia (front, bok, tył) rozmieszczone na arkusiku podkreślają jego czterostronny charakter i symbolikę. Tło arkusika zdobią ilustracje przedstawiające wybrane zabytki archeologiczne znajdujące się w zbiorach muzeum, m.in.: siekierki, groty, fragmenty narzędzi i ozdób” – informuje Poczta Polska.

Znaczek trafił do sprzedaży 18 lutego, na zakończenie obchodów jubileuszu Muzeum Archeologicznego.

Tymczasem w muzeum trwa wielki remont, który przeobrazi instytucję w nowoczesną placówkę. W budynku kończy się właśnie pierwszy etap prac budowlanych.

Po remoncie w Muzeum Archeologicznym zostanie otwor-

zonych 12 wystaw. „Lokomotywą” ma być ekspozycja egipska z największą w Polsce kolekcją obiektów.

Wśród nowych ekspozycji zaplanowano także salę poświęconą książęcyemu grobowi, gdzie pokazane zostanie m.in. złote wyposażenie grobowe scytyjskiej księżniczki z Ryżanówki, które zachwyca kunsztem wykonania. To m.in. zausznice, diadem, ozdoby okrycia wykonane z 24-karatowego kruszcu. Pochodzące z wykopalisk prowadzonych w miejscowości Ryżanówka koło Zwiennigorodki na Ukrainie zabytki datowane są na pierwszą połowę III w. p.n.e.

Otwarcie planowane jest na przełom 2027 i 2028 roku.

Rewitalizację przejdzie także ogród na dziedzińcu. Muzeum Archeologiczne będzie miało również kawiarnię w budynku.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

POLITYKA

Nowy sondaż partyjny

Gdyby wybory parlamentarne skończyły się takimi wynikami, jak w najnowszym sondażu, to ich zwycięzcą byłaby Koalicja Obywatelska.

Sondaż przeprowadziła pracownia IBRiS na zlecenie dziennika „Rzeczpospolita” w dniach 27 i 28 lutego 2026 r. Na najwięcej głosów wśród respondentów mogłaby liczyć Koalicja Obywatelska. Na partię tę głosować chce 30,1 proc. ankietowanych, co jest wynikiem o 0,3 punktu proc. gorszym niż w badaniu przeprowadzonym pod koniec stycznia.

Drugie miejsce zajmuje Prawo i Sprawiedliwość, na które swój głos oddałoby 22,1 proc. uczestników sondażu IBRiS – o 1,2 punktu proc. mniej niż poprzednio.

Podium uzupełnia Konfederacja – głosować na nią chce 13,8 proc. ankietowanych (wzrost o 1,2 punktu proc.). Za nią uplasowała się Konfederacja Korony Polskiej Grzegorza Brauna z wynikiem 9,2 proc. W Sejmie znalazłaby się także Lewica, na którą głos chciałoby oddać 6,8 proc.

BIAŁYSTOK

Apel: Stop pożarom traw



O niewypalanie wiośną traw – co jest nielegalne, a ich pożary stanowią duże zagrożenie dla ludzi, a także przyrody – apelowali w środę przedstawiciele władz i służb. Z przedstawionych danych wynika, że w ubiegłym roku doszło do ok. 35 tys. pożarów wywołanych przez wypalanie traw.

CYFRYZACJA

– Będziemy rozwijali mObywatela, wzbogacając go o wersję europejską – zapowiedział w środę wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. Dodał, że do aplikacji zostanie zaimplementowany europejski portfel tożsamości cyfrowej. Dodał, że dzięki mObywatelowi wzbogaconemu o wersję „mObywatel Europa” będzie można za granicą m.in. otworzyć konto w banku czy wynająć samochód.

”

Polska jest liderem europejskich rozwiązań cyfrowych. Wprowadzamy mObywatela do Europy

Krzysztof Gawkowski, minister cyfryzacji

Ewakuacja Polaków z Bliskiego Wschodu nabiera tempa

Karolina Wrońska
Warszawa

Do tej pory 736 Polaków opuściło Egipt, a 800 Jordanię – poinformował w środę szef MSZ Radosław Sikorski. Do Omanu polecie samolot po Polaków wymagających pomocy medycznej.

Radosław Sikorski przekazał podczas spotkania rządowego zespołu koordynacyjnego ws. Bliskiego Wschodu, że najwięcej polskich obywateli przebywających aktualnie w regionie Bliskiego Wschodu znajduje się w Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

– Emiraty planują w najbliższych dniach wylot około stu samolotów swoimi liniami i zabiegamy o to, aby jak największa proporcja z nich przyleciała także do Warszawy – powiedział szef MSZ.

Poinformował również, że kończy się ewakuacja polskich obywateli z Izraela i Jordanii. – Z obu tych krajów po dobre kilkaset osób zostało wywiezione drogą lądową z pomocą naszych konsułów w jednym przejściu granicznym w Aqaba (w Jordanii – PAP) do Egiptu.

Samolot medyczny

Premier Donald Tusk poinformował w środę o wysłaniu do Omanu samolotu po Polaków wymagających pomocy medycznej. Dodał, że jeśli w samolocie pozostaną wolne



Szef rządu podziękował za współpracę służbom zaangażowanym w organizację ewakuacji

miejsca, możliwa będzie także ewakuacja innych obywateli.

– Rozumiem, że decyzja o wysłaniu transportu lotniczego z tym priorytetem: ludzie potrzebujący ze względu na stan zdrowia, jest już w realizacji i że w ciągu kilkunastu godzin samolot z tym medycznym priorytetem powinien w Omanie (...) wylądować – powiedział szef rządu na wstępie posiedzenia zespołu koordynacyjnego ds. sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Dodał, że oczekuje na to między innymi poważnie chora Polka, która tego transportu potrzebuje.

Premier zaapelował także o elastyczność w sprawie transportu Polaków.

– Ja wiem, że nie muszę tego mówić, ale chciałbym, żeby to też wiedziała opinia publiczna. Jeśli samolot polecie po chorych, a będzie także miejsce dla zdrowych, ewakuujemy każdego, kto będzie potrzebował, w ramach możliwości – podkreślił.

Szef rządu podziękował za współpracę służbom cywilnym i wojskowym zaangażowanym w organizację ewakuacji.

Premier odniósł się do informacji, którą – jak zaznaczył – przekazał mu szef MSZ Radosław

Sikorski, że ciągle dość duże grupy osób decydują się na wylot turystyczny do państw Bliskiego Wschodu. Zaznaczył, że polski rząd nie może nikomu zakazać lotu do państw objętych konfliktem lub nim zagrożonych.

– Wszystko musi wynikać ze zdrowego rozsądku ludzi. Jeśli ktoś nie musi tam lecieć, to niech tam nie leci (...). Warto mieć świadomość, że ten, kto leci dzisiaj, jutro być może będzie czekał na pomoc państwa i będzie chciał się ewakuować. Więc zwracam się do wszystkich jeszcze raz: kto nie musi, niech nie leci. Lista (tych) państw jest znana – oświadczył szef rządu.

Biura podróży zawieszają loty

Biuro podróży Itaka zawiesza do 27 marca połączenia do Abu Dhabi, Dubaju, Szardży i Dohy. Dotyczy to również wszystkich kierunków dalekodystansowych, które mają przesiadki w tych portach. Chodzi m.in. o: Malediwy, Seszele, Australię, Indie, Filipiny, Bali, Chiny, Koreę, Japonię. Jednocześnie firma pracuje nad tym, by jak najszybciej sprowadzić do Polski swoich klientów, którzy utknęli na Bliskim Wschodzie – poinformował w środę wiceprezes Itaka Holdings Piotr Henicz.

Również biuro podróży Rainbow poinformowało, że najbliższe wyjazdy z Polski do Omanu, Jordanii i Dubaju zostały odwołane. PAP

REKLAMA

0011465072

OGLĄDAJ

TVP | info

DOWIEDZ SIĘ WIECEJ

WWW.TVP.INFO/POLSKANATAK

ORGANIZATORZY AKCJI

Wielka wędrówka. Tysiące opuszczają stolicę, bo jadą głosować w wyborach

Adam Kielar
Katmandu

W Nepalu dziś odbędą się wybory parlamentarne. Z tego powodu, nawet 800 tysięcy mieszkańców doliny Katmandu ruszyło do swoich rodzinnych miejscowości, by zagłosować.

Jak podaje BBC, nawet 800 tysięcy mieszkańców Katmandu, stolicy Nepalu oraz otaczającej ją doliny o tej samej nazwie, mogło wyjechać z tego najliczniej zaludnionego regionu kraju, by móc wziąć udział w wyborach parlamentarnych, zaplanowanych na 5 marca.

Prawo tego państwa, leżącego w Himalajach, wymaga, by jego mieszkańcy oddawali głosy w okręgu wyborczym, w którym są zarejestrowani, którym często jest ich miejsce urodzenia. Nepalczyki mieszkający za granicą nie mogą głosować.

W dolinie Katmandu mieszka nawet jedna dziesiąta całej populacji Nepalu, która wynosi około 30 milionów mieszkań-



Katmandu liczy niecałe 900 tysięcy mieszkańców, natomiast obszar metropolitalny około 4 milionów

ców. 80 procent terytorium tego kraju stanowi teren górzysy.

Tysiące mieszkańców tego regionu udały się do swoich domów, a służby drogowe odnotowały ogromne korki na tamtejszych drogach.

Czwartkowe wybory to pierwsze głosowanie w tym azjatyckim kraju od czasu głośnych protestów młodzieży z września 2025 roku.

Szacuje się, że do urn pójdzie około 19 milionów Nepalczyków, którzy wybiorą 275 deputowanych.

Następca Chameneia będzie celem do wyeliminowania

Anna Nagel
Tel Awiw

Każdy nowy przywódca Iranu będzie celem do wyeliminowania - ostrzegł Iran minister obrony Izraela Israel Kac. Zadeklarował, że Izrael będzie dążył do dalszego osłabienia reżimu w Teheranie.

„Każdy przywódca wyznaczony przez irański reżim terrorystyczny do dalszej realizacji planu zniszczenia Izraela, zagrożenia Stanom Zjednoczonym, wolnemu światu i krajom regionu oraz uciskania narodu irańskiego będzie jednoznacznie celem do wyeliminowania” - przekazał Kac w oświadczeniu opublikowanym na portalu X.

„Nie ma znaczenia, jak się nazywa, ani gdzie się ukrywa” - zapewnił. Jak dodał, Izrael będzie kontynuował działania na rzecz osłabienia irańskiego reżimu i stworzenia warunków, które umożliwią narodowi irańskiemu przejęcie władzy - przekazał portal Times of Israel. Szyckie władze Iranu zapowiadały likwidację Izraela. Chamenei twierdził



W sobotę w amerykańsko-izraelskim ataku zginął najwyższy przywódca duchowo-polityczny Iranu Ali Chamenei. Jego następcę ma wybrać Zgromadzenie Ekspertów

m.in., że Izrael jest „wrzodem, który musi i będzie usunięty”, a w innym przypadku dodał, że dojdzie do tego dzięki „osi oporu” (sieci proirańskich zbrojnych ugrupowań terrorystycznych na Bliskim Wschodzie - PAP).

Ali Chamenei, który od 1989 r. zajmował pozycję najwyższego przywódcy duchowo-politycznego Iranu, zginął 28 lutego w amerykańsko-izraelskich nalotach. Jego następcę ma wybrać Zgromadzenie Ekspertów, czyli złożony z 88 osób komitet duchownych.

Nowe naloty na cele w Iranie i Libanie

Sytuacja na Bliskim Wschodzie coraz mocniej eskaluje. Izrael przeprowadził w nocy z wtorku na środę nową falę uderzeń na cele w Iranie oraz w Libanie - przekazały w środę rano siły zbrojne tego kraju (IDF). W Teheranie zaatakowana została m.in. siedziba milicji Basidż podlegającej Korpusowi Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC).

„Celami ataku były centra dowodzenia wykorzystywane przez irański reżim do utrzyma-

nia kontroli nad całym Iranem i oceny sytuacji” - przekazały siły zbrojne Izraela.

Poinformowały, że w ramach nalotów zbombardowano obiekty należące do logistycznej jednostki irańskiej armii, wyrzutnie rakietowe i systemy obrony powietrznej. Ogółem według IDF minionej nocy zaatakowano dziesiątki celów.

Niezależnie od tego IDF oświadczyły, że od czasu, gdy w poniedziałek do konfliktu włączyła się proirańska organizacja libańska Hezbollah, wojska izraelskie zaatakowały ponad 250 celów w Libanie, w tym sto w ciągu poprzedniej doby. Jak przekazano, cele w Libanie obejmowały wysokich rangą członków organizacji terrorystycznych, wyrzutnie rakiet, składki broni oraz siedziby Hezbollahu i innych grup terrorystycznych.

Wcześniej w nocy izraelskie siły zbrojne informowały o przeprowadzeniu ataku na centrum dowodzenia Hezbollahu w rejonie miasta Nabatija na południu Libanu, a także na inne obiekty należące do tej organizacji w tej części kraju. PAP

REKLAMA

0011481240

REKLAMA

0011484535

Polska Press Grupa

Blisko. Bliżej lokalnych treści.

TOP5

najbardziej opiniotwórczych mediów regionalnych w Polsce

1. **GK** GAZETA KRAKOWSKA 3 027
2. **G** GŁOS WIELKOPOLSKI 2 184
3. **DZ** DZIENNIK ZACHODNI 2 169
4. **GW** GAZETA WROCŁAWSKA 1 875
5. Radio Poznań 1 610

Źródło: Instytut Monitorowania Mediów

Liczba cytowań w 2025 r.

Polska Press Grupa

Blisko. Bliżej lokalnych treści.

Mamy najwięcej odbiorców w Małopolsce

DZIENNIK POLSKI

GK GAZETA KRAKOWSKA

naszemiasto

Liczba odsłon w Małopolsce / dziennie

1. **POLSKA PRESS GRUPA** 21 511 057
2. onet.Kraków 5 802 710
3. lovekrakow.pl 5 320 242
4. wyborcza.pl/KRAKÓW 2 087 46
5. krakow.pl 1 830 158

*Dane za m-c styczeń 2026, Mediapalen, odsłony PV

Polska Press Grupa: Gazeta Krakowska, Dziennik Polskim Nasze Miasto Małopolskie

Źródło: Instytut Monitorowania Mediów

KRAKOWSKI ODDZIAŁ IPN I „GAZETA KRAKOWSKA” PRZYPOMINAJĄ

Karol Krasnodebski – tarnowski filar „Solidarności”

Historia polskiej drogi do wolności w latach 80. XX w. to nie tylko wielka polityka prowadzona w Warszawie czy Gdańsku, ale przede wszystkim tysiące lokalnych biografii ludzi, którzy z determinacją budowali struktury niezależnego ruchu związkowego. Jedną z kluczowych postaci dla regionu tarnowskiego był Karol Krasnodebski, którego działalność w latach 1980–1989 stanowi modelowy przykład zaangażowania obywatelskiego w obliczu represji systemu komunistycznego

Wojciech Paduchowski

Karol Krasnodebski, urodzony 3 września 1929 r. w Warszawie, stał się centralną postacią tarnowskiej „Solidarności” niemal natychmiast po podpisaniu porozumień sierpniowych. Wcześniej w 1951 r. ukończył Państwowe Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Mościcach z uprawnieniami technika chemika. Dziesięć lat później, w 1961 r., ukończył Politechnikę Krakowską jako mgr inż. mechanik. Pracę zawodową rozpoczął w 1952 r. jako лаборant w Zakładach Mechanicznych „Tarnów”. W roku uzyskania wyższego wykształcenia został kierownikiem zakładowego laboratorium. W czasie szkoły średniej należał do ZMP. Do PZPR nigdy się nie zapisał.

Już w połowie września 1980 r. uczestniczył w spotkaniu organizacyjnym Komitetów Założycielskich NSZZ „Solidarność” w Tarnowie, reprezentując Fabrykę Obrabiarek Specjalizowanych (FOS) „Ponar”. Jego zapał i zdolności organizacyjne sprawiły, że 17 września 1980 r. został inicjatorem oraz przewodniczącym Komitetu Założycielskiego w swoim zakładzie.

Proces budowy struktur nie był wolny od przeszkód ze strony ówczesnych władz. Podczas spotkania z dyrektorem fabryki 22 września 1980 r., kiedy Krasnodebski przedstawiał deklarację założycielską, próbowano go uciszyć, wyłączając mikrofon. Mimo tej gorącej atmosfery, sukces był bezprecedensowy – do nowych związków w FOS przystąpiło około 3 tysięcy osób.

Lider regionu

Znaczenie Krasnodebskiego było coraz większe. Od 7 października 1980 r. zasiadał w Tarnowskiej Komisji Koordynacyjnej. Jej zadaniem była m.in. pomoc w organizowaniu struktur związkowych w zakładach pracy Tarnowa. Jako jej przedstawiciel, 19 października 1980 r. na stadionie Unii Tarnów, w obecności 11-tysięcznej publiczności, witał Lecha Wałęsę. Dzień później prowadził już trudne rozmowy z władzami województwa na temat katastrofalnej sytuacji gospodarczej regionu. Spotykał się również z przedstawicielami tarnowskiego duchowieństwa, w tym z ks. bp. Jerzym Ablewiczem.

Jego pozycja została przypieczętowana w 1981 r. W styczniu wybrano go przewodniczącym Komitetu Zakładowego w FOS „Ponar”, a w sierpniu został kierownikiem Delegatury Zarządu Regionu Małopolska w Tarnowie. Zdobywając 47 na 76 głosów,

stał się de facto i de iure najważniejszą postacią „Solidarności” w ówczesnym województwie tarnowskim. Krasnodebski nie unikał tematów politycznych – protestował przeciwko atakom PZPR na związek, sygnował listy otwarte do premiera Wojciecha Jaruzelskiego oraz angażował się w obronę więzionych za przekonania, głosząc, że nikt nie może być pozbawiony wolności z powodu swoich poglądów. Co istotne, wykazywał się dużą wrażliwością etyczną, inicjując uchwałę zakazującą produkcji wyrzutni gazów łzawiących w zakładach FOS.

Stan wojenny: Internowanie i opór

Wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. brutalnie przerwało jawną działalność. Karol Krasnodebski został internowany i osadzony w Zakładzie Karnym w Załężu oraz w krakowskim więzieniu przy ul. Montelupich. Reakcja jego współpracowników była natychmiastowa – 14 grudnia w FOS wybuchł strajk w jego obronie.

Po wyjściu na wolność 30 kwietnia 1982 r. Krasnodebski natychmiast włączył się w struktury podziemne, namawiając do protestów przeciwko bezprawnym zwolnieniom pracowników. Był intensywnie inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa w ramach operacji o kryptonimach takich jak „Struktura”, „Propaganda” czy „Veto”.



Karol Krasnodebski (w jasnym płaszczu, zaznaczony strzałką) składa kwiaty pod Grobem Nieznanego Żołnierza w Tarnowie podczas niezależnych uroczystości 11 listopada 1984 r. (zdjęcie operacyjne)

Mimo rozmów ostrzegawczych, nie zaprzestał działalności, co doprowadziło do ponownego internowania 12 czerwca 1982 r. Podczas przebrwy w odbywaniu kary, udzielonej na leczenie, został ponownie zatrzymany pod zarzutem kolportażu nielegalnych wydawnictw. W geście

protestu przeciwko delegalizacji „Solidarności”, w październiku 1982 r. podjął w tarnowskim więzieniu 14-dniową głodówkę. Po zwolnieniu w listopadzie 1982 r. władze nie pozwoliły mu już na powrót na stanowisko kierownicze w dotychczasowym miejsku pracy.

Konspiracja i duszpasterstwo

Lata 1983–1986 to okres intensywnej pracy podziemnej. Krasnodebski był architektem ponadmiejskiej struktury konspiracyjnej – Międzyzakładowego Komitetu Solidarności (MKS) Regionu Małopolska Południowo-Wschodnia, łączą-

cego Tarnów, Bochnię i Nowy Sącz. W czerwcu 1983 r. został wybrany koordynatorem tej struktury. Angażował się również w tworzenie wspólnego funduszu oraz organu prasowego dla podziemia.

Ważnym elementem jego aktywności była współpraca z Kościołem. Stał się animatorem i organizatorem Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy kościele Księża Misjonarzy w Tarnowie. Reprezentował tarnowskie podziemie podczas pielgrzymek na Jasną Górę oraz brał udział w głodówce protestacyjnej w Krakowie-Bieżanowie w 1985 r., wywołanej prześladowaniami działaczy podziemia i duchowieństwa. Za organizację manifestacji patriotycznych pod Grobem Nieznanego Żołnierza w Tarnowie był wielokrotnie karany wysokimi grzywnami przez Kolegia ds. Wykroczeń – w 1984 r. kwotą 15 tys. zł, a w 1986 r. aż 40 tys. zł. Warto zaznaczyć, że średnia pensja w 1986 r. wynosiła 24 095 zł.

Ostatnie lata walki

Mimo systematycznych przeszukań mieszkania i kolejnych zatrzymań, Krasnodebski nie ustawał w pracy niepodległościowej. W 1986 r. był redaktorem podziemnego pisma „Nadzieja”. Rok później, podczas rewizji, SB skonfiskowała u niego dużą ilość niezależnej prasy, co zakończyło się kolejną grzywną w wysokości 50 tys. zł. Jego działalność miała też wymiar symboliczny – za inicjował wmurowanie tablicy pamiątkowej poświęconej ks. Jerzemu Popiełusce w warszawskim kościele św. Stanisława Kostki.

Schyłek lat 80. przyniósł ponowną legalizację działań. We wrześniu 1988 r. Krasnodebski wszedł w skład Komitetu Założycielskiego „Solidarności” w Zakładach Mechanicznych w Tarnowie. W kwietniu 1989 r., u progu historycznych zmian, został przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Zwieńczeniem jego wieloletniej walki było wyznaczenie go na kandydata do Sejmu PRL. Mandat posła wykonywał do 1991 r., był członkiem Komisji Obrony Narodowej. W 1993 r. pełnił rolę pełnomocnika wojewody tarnowskiego ds. wprowadzenia wojsk Federacji Rosyjskiej.

Karol Krasnodebski był postacią niezłomną, która przeszła pełną ścieżkę opozycyjną lat 80: od jawnego lidera związkowego, przez internowanego i więźnia sumienia, aż po architekta podziemnych struktur i lidera komitetów obywatelskich. Jego historia to zapis determinacji w walce o prawa pracownicze i niepodległość Polski.

pod PARAGRAFEM

W CZYTELNI

Nie wierz mu, Susan, on kłamie...

Do księgarń trafiają właśnie „Morderstwa w Marble Hall” Anthony’ego Horowitza (wyd. Rebis). Redaktorka Susan Ryeland wikała się w kolejną aferę. Eliot Crace, wnuk Miriam Crace, zmarłej przed dwudziestu laty autorki książek dla dzieci, wierzy, że babka została otruta. Gdy zdradza Susan, że tożsamość jej zabójcy ukrył w powstającej powieści, ta już wie, że wpadła w tarapaty.

ZA TYDZIEŃ

Jan Zumbach: bohater, najemnik, przemytnik

Spośród wszystkich pilotów Dywizjonu 303 to właśnie Zumbachowi najtrudniej było się rozstać z wojennym trybem i bojową adrenaliną.



Oblawa krakowskiej policji na wyjątkowo przebiegłego kasiarza

Paweł Stachnik
redakcja@polskatimes.pl

W kwietniu 1932 roku policja stoczyła w Krakowie godziną walkę ogniową z groźnym przestępcą. W użyciu były pistolety, pancerze, tarcze, a nawet granaty z gazem łzawiącym.

Ta historia zaczęła się 23 mar-ca. Około godziny 19.45 uwagę przechodniów i policjantów na Rynku Głównym zwrócił odgłos trzech wystrzałów w Sukiennicach. Zaniepokojeni funkcjonariusze pobiegli w stronę budynku, a za nimi, jak to zwykle bywa, podążyła grupka ciekawskich. W tym samym czasie na odchodzącej od Rynku ul. Szczepańskiej zatrzymano elegancko ubranego mężczyznę.

Wyciągnął rewolwer

Wśród tłumu gapiów odprawiano go na pobliski I posterunek, a tam sprawa zaczęła się wyjaśniać. Otóż chwilę wcześniej patrolującemu Rynek posterunkowemu Jurkowskiemu jakiś przechodzień zwrócił uwagę, że do ustępu w Sukiennicach wszedł w towarzystwie jeszcze jednego osobnika poszukiwany przez policję groźny przestępca Franciszek Kulka. Posterunkowy podążył więc do Sukiennic w celu wylegitymowania dwóch jegomościów. Gdy zażądał od podejrzanych dokumentów, jeden z nich wyjął je z kieszeni, a drugi wyciągnął rewolwer i strzelił do posterunkowego. Następnie obydwaj zbiegli w stronę ul. Szczepańskiej.

Odziwo, Jurkowski wyszedł ze zdarzenia bez szwanku. Wprawdzie strzelający do niego nie mógł chybić z tak bliskiej odległości, ale policjant miał na sobie dwa kożuchy i bluzę. Wszystkie trzy kule utkwily w nich, nie drasnąwszy nawet posterunkowego.

To włamywacz

Przy zatrzymanym na ul. Szczepańskiej mężczyźnie znaleziono legitymację na nazwisko Jan Lenart, a także rozmaite zapiski, w których nazwisko to się



Oddział Rezerwy Policji Państwowej (tzw. RPP) przeznaczony do tłumienia zamieszek i używany w „sytuacjach niebezpiecznych”

powtarzało. Przesłuchiwany potwierdził, że nazywa się Lenart i pochodzi z Lublina. Zaprzeczył natomiast, jakoby to on strzelał do policjanta.

Lenarta aresztowano. Przesłuchali go komendant miejski jeszcze jednego osobnika poszukiwany przez policję groźny przestępca Franciszek Kulka. Posterunkowy podążył więc do Sukiennic w celu wylegitymowania dwóch jegomościów. Gdy zażądał od podejrzanych dokumentów, jeden z nich wyjął je z kieszeni, a drugi wyciągnął rewolwer i strzelił do posterunkowego. Następnie obydwaj zbiegli w stronę ul. Szczepańskiej.

Odziwo, Jurkowski wyszedł ze zdarzenia bez szwanku. Wprawdzie strzelający do niego nie mógł chybić z tak bliskiej odległości, ale policjant miał na sobie dwa kożuchy i bluzę. Wszystkie trzy kule utkwily w nich, nie drasnąwszy nawet posterunkowego.

Przy Lenarcie, prócz dokumentów, znaleziono także rewolwer. Broń razem z pociskami

wyjętymi z kożucha Jurkowskiego wysłano do Warszawy celem badania laboratoryjnego. Wkrótce okazało się jednak, że kul, które trafiły w grube odzienie posterunkowego w Sukiennicach, nie wystrzelono z broni zatrzymanego mężczyzny.

Obstawili okna

Krakowska policja prowadziła tymczasem poszukiwania współnika Lenarta, Franciszka Kulki, którego zidentyfikowano jako groźnego kasiarza. Wywiadowcy krążyli po mieście, próbując namierzyć przestępcę. W środę, 20 kwietnia po południu, wywiadowcy otrzymali wiadomość, że Kulka ukrywa się przy ul. Bogdana Zaleskiego 38 na Ol-szy, za osiedlem „oficerskim”.

O godz. 16 wywiadowcy zażądali od komendy miejskiej wysłania pomocy. Do akcji wyjechało natychmiast samochodem sześciu posterunkowych. Szybko dotarli pod dom przy ul. Zaleskiego i dwóch uzbrojonych funkcjonariuszy weszło do suterenu, w których mieściły się cztery pomieszczenia i pralnia. Pozostali policjanci obstawili okna.

Gdy dwaj policjanci wkroczyli do suterenu, posypał się

na nich grad kul. Na szczęście wszystkie odbijały się od pancerzy ochronnych, które przezornie założyli. Sami też otworzyli ogień do bandyty. Podczas tej kanonady Kulka został ranny w rękę, ale zdołał schronić się w pralni, zamykając za sobą drzwi.

Kulka bez wyjścia

W tej sytuacji oblegający budynek zażądali od centrali dalszej pomocy. Wkrótce na miejsce przybyło kolejnym autem dwunastu policjantów wyposażonych w granaty i zawiązy maski przeciwgazowe. Z suterenu budynku usunięto mieszkańców i funkcjonariusze wrzucili do środka granaty gazowe (nazywane wówczas „bombami gazowymi”), a sami w maskach na twarzach weszli do środka. Sprawnie wyważyli drzwi do pralni, gdzie ukrył się Kulka. Zastali bandytę w pozycji siedzącej, niedającego już oznak życia. Kulka, widząc, że znalazł się w sytuacji bez wyjścia, „dobił się sam strzałem rewolwerowym skierowanym w głowę”.

Akcja została zakończona, a na miejsce przybył naczelnik wydziału śledczego, nadkomis-

sarz Polak, z całym zespołem śledczych. „Niezwyczajna walka gazowa z bandytami ściągnęła ogromne rzesze gapiów, gromadzących się na miejscu wypadku do późnego wieczora” – relacjonował „Ilustrowany Kurjer Codzienny”.

Po opisanym wcześniej incydencie w Sukiennicach Kulka zaczął się ukrywać. Przez kilka tygodni skutecznie umykał policjynom pościgowi. Wreszcie 20 kwietnia około godziny 10 rano pojawił się w mieszkaniu swojej znajomej Janiny Basiowej, mieszkającej w suterenie przy ul. Zaleskiego 38. Chciał tam wypocząć po trudach ucieczki, ale powiadomieni przez swoje źródła wywiadowcy obstawili dom i zwrócili się o pomoc do policji mundurowej.

Godzinna palba

Około godziny 16 uzbrojeni mundurowi wkroczyli na podwórzec, lecz Kulka dostrzegł ich przez okno. Wybiegł z mieszkania i skierował się na drugą stronę domu – do pralni. Były tam w sumie cztery mieszkania i wspomniana pralnia – wszystko połączone wąskim korytarzem. Atak policji okazał się utrudniony, bo przez wąskie przejście mogło się jednocześnie przecisnąć nie więcej niż dwóch funkcjonariuszy.

Gdy dwaj policjanci weszli do środka, bandyta otworzył do nich ogień z rewolweru. Ostrzał był tak gwałtowny, że oblawa musiała się wycofać. Na dół wysłano następnie dwóch posterunkowych osłoniętych pancerzami i tarczami.

Strzelanina rozpoczęła się ok. pół do piętej i trwała z przerwami blisko godzinę. Gdy wreszcie Kulka przestał strzelać, również policjanci przegrali ogień. Wówczas z głębi pralni dobiegł odgłos jednego jeszcze wystrzału. Ranny w nogę i rękę bandyta pozabawił się życia, ale policjanci jeszcze o tym nie wiedzieli, a nagle cisza mogła być tylko podstępem. Dlatego wrzucili przez otwór okienny kilka granatów łzawiących, a następnie weszli do środka. Tam zastali opartego o zlew Kulkę. Był martwy. Zgon przestępcy potwierdził przybyły

niebawem lekarz pogotowia ratunkowego. Zabity miał 30 lat.

„Kurjer” donosi

„Policjanci, którzy poszli na pierwszy ogień, nazywają się Jurek i Nowacki. Na pancerzach, którymi byli osłonięci, a przede wszystkim na pancerzu Nowackiego widnieją ślady kul bandyty. Przez parę następnych godzin wejście do suterenu było uniemożliwione przez wydobywający się stamtąd gaz. Przeprowadzając rewizję policja wchodziła do wnętrza w maskach gazowych” – relacjonował na drugi dzień „Ilustrowany Kurjer Codzienny”.

Prasa podkreślała, że podczas kanonady we wszystkich mieszkaniach suterenu znajdowali się lokatorzy. Niektóre opróżniono przez okna, „w jednym jednak jakiś zdrowy młodzieniec spał w najlepszym jak zabity, nie słysząc uporczywej strzelaniny, która nie potrafiła go obudzić. Był niesłychanie zdumiony, kiedy następnie do niego do drzwi i do mieszkania wszedł agent policyjny” – pisał „IKC”. „Dom, w którym rozegrała się niezwykle walka z bandytą, otaczały olbrzymie tłumy publiczności, komentując zajście do późnej nocy” – dodawał „Czas”.

Przestępca przeszłość

Schronienia w domu przy ul. Zaleskiego udzieliłi Kulce znajomi: niejaki Bernard Baś, 32-letni robotnik, oraz jego 22-letnia żona Jadwiga, robotnica. Gdy Kulka odpoczywał w mieszkaniu, na straży stał też Basia, 49-letni Stanisław Sowa. Całą trójkę aresztowano za udzielanie pomocy przestępcy.

Franciszek Kulka miał bogatą przestępczą przeszłość. Do Krakowa przyjechał z Lublina. Dokonał tu dużego włamania do siedziby dyrekcji robót publicznych oraz do biur firmy Automotor przy ul. Felicjanek. Oprócz zamachu na posterunkowego Jurkowskiego w Sukiennicach Kulka miał też na sumieniu strzały do funkcjonariusza z IV komisariatu. Groził mu za to sąd doraźny, ale koniec końców – jak wiemy – sam wymierzył sobie karę.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 i art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U.2024.311) zwanej dalej specustawą, w związku z art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U.2025.1691) – zwanej dalej kpa,

WOJEWODA MAŁOPOLSKI zawiadamia, że

- I. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: „*Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 993 odc. 060 w km 2+835,00 - 2+990,00 wraz z infrastrukturą techniczną w miejscowości Bednarka, gmina Lipinki, powiat gorlicki, w ramach zadania pn. „Zabezpieczenie osuwiska wraz z odbudową DW 993 odc. 060 w km 2+880,00 - 2+960,00 w miejscowości Bednarka”* – na wniosek z 26 listopada 2025 r. (data wpływu do Kancelarii Urzędu: 1 grudnia 2025 r.) skorygowany i uzupełniony 2 lutego 2026 r. – złożony przez pełnomocnika reprezentującego inwestora – Zarząd Województwa Małopolskiego.
- Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji w miejscowości Bednarka, w gminie Lipinki, w powiecie gorlickim, na terenie województwa małopolskiego, na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, które znajdują się:
- 1) między liniami rozgraniczającymi teren rozbudowywanej drogi wojewódzkiej nr 993, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 specustawy (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):
- jednostka ewidencyjna 120505_2 Lipinki, obręb 0001 Bednarka:

- 299/1 (299), 298/5 (298/2), 298/3 (298/1), 297/3 (297/1), 297/5 (297/2), 541/8 (541/1), 541/10 (541/2), 408/1 (408), 406/7 (406/3);
- 2) w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy zjazdów, zgodnie z art. 11f ust.1 pkt 8 lit. h specustawy (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie posiadać dotychczasowe przeznaczenie, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):
- jednostka ewidencyjna 120505_2 Lipinki, obręb 0001 Bednarka:
 - na części działek o numerach ewidencyjnych: 300, 299/2 (299), 297/6 (297/2);
- 3) w terenie niezbędnym do realizacji inwestycji – terenie wód płynących, zgodnie z art. 20a specustawy:
- jednostka ewidencyjna 120505_2 Lipinki, obręb 0001 Bednarka:
 - na części działek o numerze ewidencyjnym 515, 406/4, 478.
- II. 3 marca 2026 r. zostało wydane postanowienie Wojewody Małopolskiego znak: WI-VI.7820.1.35.2025.KS o nałożeniu na inwestora obowiązku usunięcia nieprawidłowości w projekcie budowlanym – ze względu na stwierdzenie naruszeń wymogów określonych w art. 35 ust. 1 ustawy Prawo

- budowlane – w związku z prowadzonym postępowaniem administracyjnym.
- III. 3 marca 2026 r. zostało wydane postanowienie Wojewody Małopolskiego, znak: WI-VI.7820.1.35.2025.KS o nałożeniu na inwestora obowiązku przedłożenia Regionalnemu Dyrektorowi Ochrony Środowiska w Krakowie odpowiednich dokumentów, o których mowa w art. 96 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U.2024.1112), w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację ww. inwestycji drogowej.
- Na ww. postanowienia nie przysługują zażalenia.
- Strony postępowania lub ich pełnomocnicy mogą zapoznać się z aktami sprawy, ewentualnie wnieść uwagi i zastrzeżenia, w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pok. nr 5 (parter), od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu. Zaleca się wcześniejsze umówienie telefoniczne terminu spotkania pod numerem telefonu: 12 39 21 923.
- Zgodnie z art. 41 kpa w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić tut. organ o każdej zmianie swego adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

STAROSTA TARNOWSKI
UAB.6740.11.4.2026.ZD

Data sporządzenia
Tarnów, dn. 24 lutego 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 162) w związku z art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U z 2025, poz. 1691)

STAROSTA TARNOWSKI
zawiadamia, że

zostało wszczęte postępowanie administracyjne, znak: UAB.6740.11.4.2026.ZD na wniosek złożony 29.01.2026 r. przez zarządcę drogi – Burmistrza Tuchowa, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmującej:

„*Rozbudowa drogi publicznej - drogi gminnej nr 202279K klasy D, jako jednojezdniową, dwukierunkową, dwupasmową na odcinku km 0 + 000,00 – 0 + 845,7 oraz jednopasmową z mijanką na odcinku 0+845,7 – 1 +400 w miejscowości Siedliska i Lubaszowa, gm. Tuchów*”.

Planowana inwestycja do realizacji zlokalizowana jest w miejscowości Lubaszowa i Siedliska, gmina Tuchów, w powiecie tarnowskim, w województwie małopolskim, na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, które znajdują się:

1. Działki istniejącego pasa drogowego znajdujące się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji (nie podlegające podziałowi):
- w obrębie ewidencyjnym Lubaszowa 0007, jednostka ewidencyjna: 121610_5 Tuchów obszar wiejski: nie występują
 - w obrębie ewidencyjnym Siedliska 0011, jednostka ewidencyjna: 121610_5 Tuchów obszar wiejski: 965/9, 964/1, 960/13, 960/10, 962, 968/10,
2. Działki w liniach rozgraniczających teren inwestycji w całości przechodzące pod pas drogowy (nie podlegające podziałowi):
- w obrębie ewidencyjnym Lubaszowa 0007, jednostka ewidencyjna: 121610_5 Tuchów obszar wiejski: nie występują
 - w obrębie ewidencyjnym Siedliska 0011, jednostka ewidencyjna: 121610_5 Tuchów obszar wiejski: 960/25, 968/9, 960/52, 960/9, 1290/4
3. Działki położone w części w liniach rozgraniczających teren inwestycji wymagające zatwierdzenia projektów podziału, które w wyniku dokonanego podziału staną się własnością Gminy Tuchów¹:
- w obrębie ewidencyjnym Lubaszowa 0007, jednostka ewidencyjna: 121610_5 Tuchów obszar wiejski: 29/4 (29/2),
 - w obrębie ewidencyjnym Siedliska 0011, jednostka ewidencyjna: 121610_5 Tuchów obszar wiejski: 1171/4 (1171/2), 1275/2 (1275), 1276/2 (1276), 1277/6 (1277/3), 1277/8 (1277/4), 1301/6 (1301/3), 1300/2 (1300), 1302/2 (1302), 1304/7 (1304/1), 1304/9 (1304/2), 968/15 (968/5), 968/13 (968/11), 968/17 (968/8), 967/11 (967/6), 967/9 (967/5), 966/2 (966), 965/11 (965/8), 960/61 (960/24), 960/54 (960/21), 960/56 (960/26), 960/59 (960/7), 960/58 (960/7)
3. Działki położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji niezbędne dla realizacji inwestycji towarzyszących (budowy tymczasowych obiektów budowlanych, rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidywanych do dalszego użytkowania oraz tymczasowych obiektów budowlanych, budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu, budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, budowy lub przebudowy innych dróg publicznych, budowy lub przebudowy zjazdów)¹:
- w obrębie ewidencyjnym Lubaszowa 0007, jednostka ewidencyjna: 121610_5 Tuchów obszar wiejski: 2, 29/3 (29/2), 29/1
 - w obrębie ewidencyjnym Siedliska 0011, jednostka ewidencyjna: 121610_5 Tuchów obszar wiejski: 960/53 (960/21), 960/11, 966/1 (966), 967/2, 960/12, 960/50, 967/7, 960/45, 967/10 (967/6), 968/4, 968/12 (968/11), 1304/8 (1304/2), 1304/6 (1304/1), 960/27, 960/55 (960/26), 1302/1 (1302), 1300/1 (1300), 1301/5 (1301/3), 960/57 (960/7), 1301/1, 1298, 1291, 1288, 1287, 1286/6, 1286/1, 1277/1, 1277/7 (1277/4), 1277/5 (1277/3), 1275/1 (1275), 1171/1, 1170/4, 1170/3

¹ w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału, w nawiasie podano numer działki przed podziałem.

Wyżej wymieniona inwestycja obejmuje między innymi:

- w zakresie prac rozbiórkowych:
- rozbiórkę konstrukcji drogi oraz zjazdów.
- usunięcie drzew kolidujących z robotami budowlanymi niezbędnymi do wykonania inwestycji,
- konieczne rozbiórki elementów systemu odwodnienia (przepusty pod drogą i pod zjazdami)
- w zakresie rozbudowy drogi:
- rozbudowę drogi gminnej nr 202279K klasy D, jako jednojezdniową, dwukierunkową,

- dwpupasmową na odcinku km 0 + 000,00 – 0 + 845,7 oraz jednopasmową z mijanką na odcinku 0+845,7 – 1 +400 o parametrach:
- szerokość jezdni na odcinku prostym w km 0 + 000,0 - 0 + 845,7 - 5,00 m,
 - szerokość jezdni na odcinku prostym w km 0 + 845,7 - 1 +400 - 3,5,0 m,
 - szerokość jezdni z mijanką w km 1 + 144,0 - 1 +159,0 – 5,00 m,
 - szerokość drogi dla pieszych – min. 2,30 m,
 - szerokość poboczy – 0,75 m
 - rozbudowę skrzyżowania drogi gminnej nr 2022279 K z drogą powiatową nr 1387 K
 - rozbudowę skrzyżowania drogi gminnej nr 2022279 K z drogą powiatową nr 202279K (boczną),
 - rozbudowę skrzyżowania drogi gminnej nr 2022279 K z drogą gminną nr 202283 K,
 - przebudowę istniejących zjazdów zwykłych z rozbudowywanej drogi gminnej do posesji,
 - wykonanie mijanki w ciągu projektowanej drogi gminnej,
 - wykonanie odcinków dróg dla pieszych,
 - przebudowę istniejącego systemu odwodnienia drogowego poprzez budowę, przebudowę i likwidację odcinków rowów wraz z rozbiórką i budową przepustów na tych rowach i pod drogą gminną, budowę stawu ziemnego wraz z dojazdem technologicznym oraz montaż sączków kruszywowych i kanalizacji deszczowej,
 - zabezpieczenie i przebudowę sieci uzbrojenia terenu,
 - budowę oświetlenia ulicznego,
 - rozbiórkę elementów istniejącego zagospodarowania

Jednocześnie informuję, że przedmiotem postępowania jest ustalenie linii rozgraniczających drogi i zatwierdzenie projektu podziału nieruchomości, oraz orzeczenie o ich własności, w niżej podany sposób:

WYKAZ ZMIAN GRUNTOWYCH						
STAN DOTYCHCZASOWY		STAN NOWY				
Numer działki ewidencyjnej	Pow. w ha	Numery działek po podziale	Nowy właściciel z mocy prawa		Dotychczasowy właściciel	
			Numer działki po podziale	Pow. w ha	Numer działki po podziale	Pow. w ha
Obr. Lubaszowa [121610_5.0007]						
29/2	0,1878	29/3	29/4	0,018	29/3	0,1698
		29/4				
Obr. Siedliska [121610_5.0011]						
960/7	20,1276	960/57	960/58	0,1051	960/57	19,8942
		960/58				
			960/59	960/59	0,1283	
960/26	1,7465	960/55	960/56	0,0021	960/55	1,7444
		960/56				
960/21	2,0992	960/53	960/54	0,0443	960/53	2,0549
		960/54				
960/24	0,0409	960/60	960/61	0,0016	960/60	0,0393
		960/61				
965/8	0,0836	965/10	965/11	0,0034	965/10	0,0802
		965/11				
966	0,65	966/1	966/2	0,0014	966/1	0,65
		966/2				

967/5	0,3753	967/8	967/9	0,0032	967/8	0,3721
		967/9				
967/6	0,3118	967/10	967/11	0,0050	967/10	0,3068
		967/11				
968/8	0,63	968/16	968/17	0,0401	968/16	0,5899
		968/17				
968/11	1,0882	968/12	968/13	0,0646	968/12	1,0236
		968/13				
968/5	4,3675	968/14	968/15	0,1014	968/14	4,2661
		968/15				
1304/2	0,17	1304/8	1304/9	0,0016	1304/8	0,17
		1304/9				
1304/1	0,17	1304/6	1304/7	0,0049	1304/6	0,17
		1304/7				
1302	0,46	1302/1	1302/2	0,0297	1302/1	0,43
		1302/2				
1300	0,03	1300/1	1300/2	0,0005	1300/1	0,03
		1300/2				
1301/3	0,0819	1301/5	1301/6	0,0013	1301/5	0,0806
		1301/6				
1277/4	0,75	1277/7	1207/8	0,0059	1207/7	0,74
		1207/8				
1277/3	0,1570	1277/5	1277/6	0,0065	1277/5	0,1505
		1277/6				
1276	0,0577	1276/1	1276/2	0,0027	1276/1	0,0550
		1276/2				
1275	0,1801	1275/1	1275/2	0,0068	1275/1	0,1733
		1275/2				
1171/2	0,78	1171/3	1171/4	0,0161	1171/3	0,76
		1171/4				

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 162), zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wysłała się wnioskodawcy, dotychczasowym właścicielowi lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji, na adres wskazany w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Z zakresem przedmiotowej inwestycji drogowej oraz aktami sprawy, można zapoznać się, oraz zgłaszać ewentualne uwagi w Starostwie Powiatowym w Tarnowie, ul. Narutowicza 38, pokój nr 117 – w godzinach od 7³⁰ - do 13³⁰, nr telefonu (14) 6883339 w terminie 14 dni od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia.

W tym terminie można również zgłaszać ewentualne uwagi, wnioski i zastrzeżenia dotyczące przedmiotowej sprawy (ww. czynności należy dokonywać kierując pisma na adres Starostwa Powiatowego w Tarnowie, ul. Narutowicza 38, 33-100 Tarnów).

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 i art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (Dz.U.2024.311) zwanej dalej *specustawą*, w związku z art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2025.1691)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI
zawiadamia, że

I. zostało wszczęte postępowanie administracyjne, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: „Budowa południowej obwodnicy Wadowic w ciągu drogi krajowej nr 28 od skrzyżowania z drogą krajową nr 52 (km 0+000,00, ul. Konstytucji 3 Maja) do drogi krajowej nr 28 (km 1+431,89, ul. E. Żegadłowicza) wraz z budową czterech dróg gminnych, budową drogi gminnej (ul. Błonie) o długości 387,7 m, rozbudową drogi krajowej nr 28 (ul. E. Żegadłowicza) na długości 372,08 m, rozbudową drogi krajowej nr 28 (ul. Lwowska) na długości 81,0 m, rozbudową drogi krajowej nr 52 (ul. Konstytucji 3 Maja) na długości 101,56 m, rozbudową drogi powiatowej nr 1794K (ul. Błonie) na długości 175,0 m, rozbudową drogi gminnej nr 470551K (ul. Polna) na długości 122,01 m, rozbudową drogi gminnej nr 470559K (ul. Spokojna) na długości 25,81 m oraz budową, rozbiórką i przebudową niezbędnej infrastruktury technicznej w miejscowości Wadowice, w gminie Wadowice, w powiecie wadowickim, w województwie małopolskim”, na wniosek z 10 października 2025 r. (data wpływu do Kancelarii Urzędu: 10 października 2025 r.), skorygowany 3 lutego 2026 r. oraz 24 lutego 2026 r. – złożony przez pełnomocnika reprezentującego inwestora - Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad.

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji na terenie województwa małopolskiego, w powiecie wadowickim, w gminie Wadowice, w **miejscowościach Wadowice i Gorzeń Dolny** – na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, które znajdują się:

- 1. między liniami rozgraniczającymi teren, w projektowanym pasie drogi krajowej nr 28**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 *specustawy* (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0001 Wadowice**:
1982, 3059/15, 1980/3, 2835/3, 1984, 2013/6, 2013/8, 2968/12, 2968/10, 2968/7, 2834, 3059/5, 3045/3, 2963/2, 3059/22, 3059/25 (3059/16), 2037/6 (2037/3), 2809/5 (2809/1), 2835/6 (2835/1), 3059/27 (3059/19), 1980/7 (1980/4), 3731/1 (3731), 2809/3 (2809/2), 2835/4 (2835/2), 3048/1 (3048), 2014/45 (2014/10), 2014/47 (2014/43), 2013/12 (2013/10), 4051/3 (4051/1), 4051/5 (4051/2), 3045/7 (3045/4), 2966/13 (2966/3), 3045/9 (3045/4), 3045/6 (3045/2), 2974/21 (2974/9), 3043/8 (3043/4), 3043/15 (3043/7), 2941/8 (2941/5), 3059/31 (3059/20), 2966/20 (2966/11), 2963/5 (2963/3), 2941/15 (2941/7), 1485/44 (1485/21), 2843/4 (2843/3), 1486/9 (1486/6), 1486/7 (1486/5), 1487/73 (1487/41), 1487/42 (1487/14), 1487/57 (1487/26), 1487/65 (1487/32), 1487/61 (1487/29), 1487/52 (1487/23), 1487/45 (1487/17), 1487/69 (1487/35), 1487/48 (1487/20), 1485/31 (1485/14), 1485/41 (1485/19), 1485/36 (1485/17) oraz na części działki nr 2037/4;
- jednostka ewidencyjna 121809 5 Wadowice – obszar wiejski, obręb **0004 Gorzeń Dolny**:
185/809 (185/806), 185/810 (185/806);
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0013 Wadowice – Jaroszwice**:
3128/125, 3139/63, 3128/123, 3139/134 (3139/81), 3139/135 (3139/82), 3139/106 (3139/66), 3139/107 (3139/67), 3139/111 (3139/69), 3139/112 (3139/70), 3139/116 (3139/72), 3139/117 (3139/73), 3139/139 (3139/84), 3139/140 (3139/85), 3139/144 (3139/87), 3139/145 (3139/88), 3139/124 (3139/75), 3139/125 (3139/76), 3139/129 (3139/78), 3139/130 (3139/79), 3130/10 (3130/3), 3130/8 (3130/2), 3130/6 (3130/1), 3280/6 (3280/3), 3313/5 (3313/2), 3139/101 (3139/64), 3128/146 (3128/156), 3132/3 (3132/1), 3280/4 (3280/2), 3313/9 (3313/3), 3317/1 (3317), 3128/143 (3128/124), 3128/153 (3128/128), 3128/136 (3128/119), 3128/140 (3128/122);
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0012 Wadowice – Gorzeń D**:
35/11, 35/6, 34/3, 749/3, 35/22 (35/12), 35/23 (35/14), 35/29 (35/16), 35/26 (35/15), 35/28 (35/16), 35/19 (35/12), 35/17 (35/8), 37/61 (37/40), 37/63 (37/48), 37/58 (37/39), 37/65 (37/54), 37/55 (37/36), 804/4 (804/2), 51/16 (51/15),

- 2. między liniami rozgraniczającymi teren, w projektowanym pasie drogi krajowej nr 52**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 *specustawy* (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0001 Wadowice**:
3731/2 (3731), 1980/5 (1980/1), 3458/1 (3458), 2809/4 (2809/2), 2835/5 (2835/2), oraz na części działki nr 3048/2 (3048),

- 3. między liniami rozgraniczającymi teren, w granicach pasów drogowych innych dróg publicznych, objętych obowiązkiem budowy innych dróg publicznych**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 oraz art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g *specustawy* (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

- a) w projektowanym pasie drogi wojewódzkiej (bez numeru) starodroże drogi krajowej nr 28**;
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0001 Wadowice**:
2027/4, 2041/22 (2041/11), 2037/5 (2037/1), 2809/6 (2809/1), 2835/7 (2835/1), 2036/3 (2036/2), 2027/7 (2027/2), 2014/46 (2014/10),
- b) w projektowanym pasie drogi powiatowej nr 1794K**;
- jednostka ewidencyjna 121809 4. Wadowice - miasto, obręb **0001 Wadowice**:
2843/2, 2974/22 (2974/9), 3043/16 (3043/7), 3043/9 (3043/4), 2941/10 (2941/5), 2941/13 (2941/7), 1485/47 (1485/27), 1485/45 (1485/21), 2843/5 (2843/3), 1486/10 (1486/6), 1486/8 (1486/5), 1485/29 (1485/12), 3059/28 (3059/10),

- c) w projektowanym pasie drogi gminnej nr 470551K**;
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0001 Wadowice**:
2974/23 (2974/9), 3043/17 (3043/7), 3043/10 (3043/5), 2941/11 (2941/5),
- d) w projektowanym pasie drogi gminnej nr 470559K**;
- jednostka ewidencyjna 121809 4. Wadowice - miasto, obręb **0012 Wadowice- Gorzeń D.**:
37/56 (37/36), 37/66 (37/54), 37/59 (37/39),

- e) w projektowanym pasie drogi gminnej bez numeru (ul. Błonie)**;
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0013 Wadowice – Jaroszwice**:
3280/1, 3313/6 (3313/2), 3139/103 (3139/64), 3130/5 (3130/1), 3280/7 (3280/3), 3139/120 (3139/74), 3139/122 (3139/75), 3132/4 (3132/1), 3132/5 (3132/2), 3280/5 (3280/2), 3313/10 (3313/3), 3317/2 (3317), 3128/144 (3128/124), 3128/154 (3128/128), 3128/138 (3128/121), 3128/137 (3128/119), 3128/141 (3128/122);
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0012 Wadowice- Gorzeń D.**:
35/24 (35/14),

- f) w projektowanym pasie drogi gminnej bez numeru (DG1)**;
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0001 Wadowice**:
2956/5, 4051/7 (4051/2), 3059/30 (3059/20), 2966/15 (2966/9), 2966/17 (2966/11), 2966/19 (2966/11), 2966/22 (2966/12),

- g) w projektowanym pasie drogi gminnej bez numeru (DG2)**;
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0001 Wadowice**:
1487/18, 1487/30, 1487/74 (1487/41), 1487/58 (1487/27), 1487/66 (1487/33), 1487/54 (1487/24), 1487/53 (1487/23), 1487/46 (1487/17), 1487/70 (1487/35), 1487/71 (1487/36), 1487/49 (1487/21), 1485/33 (1485/15), 1485/39 (1485/18), 1485/42 (1485/19), 1485/37 (1485/17);
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0013 Wadowice – Jaroszwice**:
1403/8, 3139/136 (3139/82), 3139/108 (3139/67), 3139/113 (3139/70), 3139/118 (3139/73), 3139/141 (3139/85), 3139/146 (3139/88), 3139/126 (3139/76), 3139/131 (3139/79), 3130/11 (3130/3), 1403/12 (1403/11), 3130/9 (3130/2),

- h) w projektowanym pasie drogi gminnej bez numeru (DG3)**;
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0013 Wadowice – Jaroszwice**:
3128/148 (3128/127), 3128/151 (3128/128);
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0012 Wadowice- Gorzeń D.**:

- 37/62 (37/40), 35/18 (35/8), 35/21 (35/12),
- i) w projektowanym pasie drogi gminnej bez numeru (DG4)**;
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0001 Wadowice**:
2968/9, 2974/5, 2968/18 (2968/11), 2968/16 (2968/8), 3045/8 (3045/4), 2966/14 (2966/3), 3045/5 (3045/2), 2974/20 (2974/9),

- 4. w terenie objętym obowiązkiem przebudowy innych dróg publicznych**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g *specustawy*:
- a) droga gminna nr 470500K (ul. Grobla)**;
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0013 Wadowice – Jaroszwice**:
na części działki nr 3128/93,
- 5. w terenie objętym obowiązkiem i terminem rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania**, zgodnie z art. 11 f ust. 1 pkt. 8 lit. c *specustawy*¹:

- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0001 Wadowice**:
na części działek nr: 3059/26 (3059/19), 1980/8 (1980/4), 3731/3 (3731), 2968/19 (2968/11), 2968/17 (2968/8), 4051/6 (4051/2), 2966/16 (2966/9), 2966/10, 2966/21 (2966/11), 2966/23 (2966/12), 2974/13, 2941/9 (2941/5), 2941/12 (2941/5), 2941/14 (2941/7), 1485/28 (1485/12), 1485/30 (1485/12), 3059/13, 2941/14 (2941/7);
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0013 Wadowice – Jaroszwice**:
na części działek nr: 3139/132 (3139/79), 3139/128 (3139/78), 3139/77, 3130/4 (3130/1), 3128/147 (3128/156), 3128/87, 3128/88, 3128/142 (3128/122), 3128/139 (3128/121), 3128/145 (3128/124), 3128/150 (3128/128), 3128/149 (3128/127), 3128/152 (3128/128);
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0012 Wadowice- Gorzeń D.**:
na części działek nr: 35/25 (35/14), 35/30 (35/16), 35/27 (35/15), 35/20 (35/12), 47/2, 804/3 (804/2), 37/64 (37/48), 37/60 (37/39), 37/22, 37/67 (37/54), 37/14, 37/13, 37/21,

- 6. w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt. 8 lit. e *specustawy*¹:
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0001 Wadowice**:
na części działek nr: 3059/26 (3059/19), 1980/8 (1980/4), 4051/4 (4051/1), 4051/6 (4051/2), 2966/16 (2966/9), 2966/18 (2966/11), 2966/23 (2966/12), 2966/21 (2966/11), 2963/6 (2963/3), 3043/18 (3043/7), 2974/24 (2974/9), 3043/11 (3043/5), 2941/9 (2941/5), 2941/12 (2941/5), 2941/14 (2941/7) 2974/13, 2968/17 (2968/8), 2968/19 (2968/11), 2968/15, 2968/14, 2013/13 (2013/10), 2014/48 (2014/43);
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0013 Wadowice – Jaroszwice**:
na części działek nr: 3139/132 (3139/79), 3313/4, 3313/11 (3313/3), 3317/3 (3317), 3128/145 (3128/124), 3128/139 (3128/121), 3128/142 (3128/122), 3128/152 (3128/128), 3128/150 (3128/128), 3128/149 (3128/127), 3128/88, 3128/87, 3128/147 (3128/156), 3130/4 (3130/1), 3139/77, 3130/7 (3130/2), 3139/128 (3139/78);
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0012 Wadowice- Gorzeń D.**:
na części działek nr: 35/30 (35/16), 35/25 (35/14), 35/27 (35/15), 35/20 (35/12), 37/64 (37/48), 37/60 (37/39), 37/22, 37/21, 37/67 (37/54), 37/13, 37/14, 47/2, 804/3 (804/2),

- 7. w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy urządzeń wodnych**, zgodnie z art. 11 f ust. 1 pkt. 8 lit. f *specustawy*¹:
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0001 Wadowice**:
na części działek nr: 1487/5, 1487/75 (1487/41),

- 8. w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy zjazdów**, zgodnie z art. 11 f ust. 1 pkt. 8 lit. h *specustawy*¹:
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0001 Wadowice**:
na części działek nr: 1980/8 (1980/4), 3731/3 (3731), 4051/6 (4051/2), 2966/16 (2966/9), 2966/10, 2966/18 (2966/11), 2966/23 (2966/12), 2974/13, 2968/19 (2968/11), 2968/15;
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice- miasto, obręb **0013 Wadowice – Jaroszwice**:
na części działek nr: 3128/149 (3128/127);

REKLAMA

0011488929

- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0012 Wadowice- Gorzeń D.:**
na części działek nr: 35/30 (35/16), 37/57 (37/36), 37/60 (37/39), 37/64 (37/48), 35/20 (35/12),

9. w granicach terenu niezbędnego dla realizacji inwestycji – teren wód płynących – zgodnie z art. 20a ust. 1 *specustawy*:

- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0001 Wadowice:**
na części działki nr: 2941/3, 3059/21, 2941/6, 1485/26, 2947/1;
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0013 Wadowice – Jaroszwice:**
na części działki nr 3285/26,

10. w terenie niezbędnym dla realizacji inwestycji, na podstawie oświadczenia o prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane¹:

- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0001 Wadowice:**
1487/75 (1487/41), 1487/59 (1487/27), 1487/67 (1487/33), 1487/55 (1487/24), 1487/72 (1487/36), 1487/50 (1487/21), 1485/34 (1485/15), 1485/40 (1485/18), 1485/43 (1485/19), 1485/38 (1485/17), 1487/5,
- jednostka ewidencyjna 121809 4 Wadowice - miasto, obręb **0013 Wadowice – Jaroszwice:**
3139/137 (3139/82), 3139/109 (3139/67), 3139/114 (3139/70), 3139/119 (3139/73), 3139/142 (3139/85), 3139/147 (3139/88), 3139/127 (3139/76), 3139/132 (3139/79), 3128/149 (3128/127), 3128/150 (3128/128);
¹ w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie posiadać dotychczasowe przeznaczenie, w nawiasie podano numer działki przed podziałem

II. zostało wydane w dniu 27 lutego 2026 r. postanowienie Wojewody Małopolskiego znak: WI-VI.7820.1.28.2025.AL o nałożeniu na

inwestora obowiązku usunięcia nieprawidłowości w projekcie budowlanym – ze względu na stwierdzenie naruszeń wymogów określonych w art. 35 ust. 1 ustawy *Prawo budowlane* – w związku z prowadzonym postępowaniem administracyjnym.

Na postanowienie nie przysługuje zażalenie.
Strony postępowania lub ich pełnomocnicy mogą zapoznać się z aktami sprawy, ewentualnie wnieść uwagi i zastrzeżenia, w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, (pokój nr 3) od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu. Zaleca się wcześniejsze umówienie telefoniczne terminu spotkania pod numerem telefonu: 12 39 21 405.
Zgodnie z art. 41 *kpa* w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 508 26 26 84,
Przez internet: www.ogloszenia.polskapress.pl
E-mail: jan.kurdys@polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń: Kraków, Zabłocie 43a

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Matrymonialne

KAWALER 52 lata, rencista, majątny pozna życiową partnerkę, stanu wolnego w wieku 22-43 lata, może być z dzieckiem. Czekam na miłość. Adam z Oświęcimia, tel. 730-244-629.

REKLAMA

0011489046

KOMUNIKAT WÓJTA GMINY RYTRO

Na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.), Wójt Gminy Rytko informuje, że od dnia 6 marca 2026 r., na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Rytrze, na stronach internetowych urzędu, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, zamieszczony zostanie wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Rytko, przeznaczonych do dzierżawy.

REKLAMA

0011488133

OGŁOSZENIE O KONKURSIE OFERT

Syndyk oferuje do sprzedaży ploter frezujący CNC 1315 Expert za cenę nie niższą niż 63.000,00 zł.

Cena wywołania stanowi cenę netto i nie obejmuje danin publicznoprawnych ani kosztów związanych ze sprzedażą. Sprzedaż dokonywana jest w postępowaniu upadłościowym i wywołuje skutki sprzedaży egzekucyjnej.
Pismne oferty w języku polskim należy złożyć w Kancelarii Notarialnej Magdaleny Mądry-Pawlikowskiej przy ul. Zamoyskiego 20A, 34-500 Zakopane (w godzinach pracy kancelarii), w terminie do 30 marca 2026 r. do godz. 11.30 (decyduje moment wpływu). Zamknięta koperta z ofertą winna być opatrzona adnotacją „Oferta – nie otwierać – ploter”. Publiczne otwarcie ofert odbędzie się w tej samej kancelarii notarialnej i tego samego dnia o godz. 12.00, w trakcie którego zostaną podane nazwy oferentów i oferowane przez nich ceny.
Warunkiem ważności oferty jest wniesienie wadium w wysokości 6.000,00 zł najpóźniej do upływu terminu składania ofert (decyduje uznanie rachunku), na rachunek bankowy syndyka w PKO BP S.A. nr 05 1020 3466 0000 9102 0217 0876.
Wadium zabezpiecza zapłatę ceny i ulega przepadkowi na rzecz masy upadłości w przypadku uchylenia się oferenta od zawarcia umowy sprzedaży.
Oferta winna zawierać nazwę (dane) i siedzibę (adres) oferenta, być podpisana przez upoważnioną (umocowaną) osobę (osoby), podawać przedmiot oferty i oferowaną cenę netto (bez danin publicznych), oświadczenia: o zobowiązaniu się do zawarcia umowy i zapłaty ceny w przypadku wybrania jego oferty, o zobowiązaniu do pokrycia kosztów związanych ze sprzedażą, że oferentowi jest znany stan prawny i faktyczny przedmiotu konkursu i nie wnosi do niego zastrzeżeń. Oferta niezawierająca tych danych, podająca dane nieczytelne lub niejednoznaczne, podpisana przez osoby nieumocowane, złożona po terminie oraz z oferowaną ceną niższą niż wywołania, nie będzie rozpatrywana. Każdy oferent może złożyć tylko jedną ofertę pod rygorem nierozpatrzenia. Oferta spełniająca warunki niniejszego ogłoszenia, złożona z najwyższą ceną, równą lub wyższą od ceny wywołania, zostanie uznana za najkorzystniejszą z zastrzeżeniem, iż w przypadku wpływu ważnych ofert z tą samą ceną lub ofert różniących się o 20% od najkorzystniejszej oferty, zostanie przeprowadzona aukcja z tymi oferentami, gdzie ceną wywołania będzie najwyższa zaoferowana cena w przetargu i postąpienie będzie wynosiło nie więcej niż 2% ceny wywołania. Operat szacunkowy jest dostępny na stronie www.reorg.pl albo można go otrzymać na adres elektroniczny po zgłoszeniu żądania na e-mail: oferty@reorg.pl. Oględzin należy dokonać we własnym zakresie. Warunkiem przeniesienia własności jest zapłata całości ceny przed zawarciem umowy. Termin zapłaty to dwa miesiące z możliwością jego przedłużenia o dodatkowy miesiąc na pismny wniosek oferenta. Zastrzega się prawo odstąpienia od konkursu ofert lub od sprzedaży o każdym czasie bez podania przyczyn.



Z głębokim żalem informujemy o odejściu

śp

Jacka Aleksandra Tatomira

Założyciela polskiej sekcji Haute Coiffure Française,
wybitnego twórcy i autorytetu światowego
fryzjerstwa - Mistrza nad Mistrzami.

Jego pasja, wizja i oddanie zawodowi na trwałe
wpisały się w historię naszej międzynarodowej
społeczności.

Pozostawił po sobie dziedzictwo,
które będzie inspirować kolejne pokolenia.
Żegnamy Go z wdzięcznością i głębokim szacunkiem.

Rodzinie i Bliskim

składamy najszczerze wyrazy współczucia.

*W imieniu Zarządu Haute Coiffure Française Polska
oraz
Światowej Społeczności Haute Coiffure Française Paris*



REKLAMA

0011485131

KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU



CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11

www.karawan.pl

również w
Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe



AUTOREKLAMA

Nekrologi

zamówisz tutaj:
12 6 888 444, 508 26 26 84
Kraków, ul. Zabłocie 43 A
reklama.krakow@polskapress.pl

Ciągle jesteś, bo żyjesz w naszych sercach...

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 28 lutego 2026 roku odeszła od nas



Marta Grzeszczuk

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 5 marca 2026 r. o godz. 11:00 w kaplicy na Cmentarzu
Rakowickim

W smutku pogrążona
rodzina



0011488137

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że w dniu 28 lutego 2026 roku zmarła



Marta Grzeszczuk

Najszczerze kondolencje

Najbliższym

składają
pogrążone w smutku

rodziny Rychter z Gdańska i Rumi

0011488633

Rodzinie, Bliskim i Współpracownikom



dr. Jakuba Górskiego

składamy głębokie wyrazy współczucia

Zarząd i Pracownicy
Grupy KZN Bieżanów



0011488790

Chciałam poczuć w sobie nową energię. Zrobić coś, czego nikt się po mnie nie spodziewa, nawet ja sama

Magdalena Boczarska na Instagramie o tym, dlaczego zdecydowała się na występ w „Tańcu z gwiazdami” Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 35

Michał Wiśniewski
przemysłał swą łazienkę
Piosenkarz znów pokazał kuliszy swojego domu. Tym razem zaprosił fanów do łazienki. Dzięki temu wiemy, że marmur na jej ścianach połączono z ciepłym drewnem. Duże lustro i minimalistyczne wyposażenie podkreślają przestronność pomieszczenia, a designerskie lampy pokazują, że każdy element był starannie przemyślany.



Agnieszka Dygant dba o siebie
Aktorka zaprzecza, jakoby majstrowała przy twarzy. Dygant przekonuje, że sekretem jej młodzieńczej aparycji jest odpowiednia pielęgnacja. – Robię wszystko to, co robią kobiety, żeby dobrze wyglądać – powiedziała „Super Expressowi”. I dodała: – Ja dbam o siebie. Im jestem starsza, tym dbam bardziej.

Marcelina Zawadzka jest gotowa, żeby jechać
Celebrytka pozostaje w Dubaju. W rozmowie z fanami wyjaśniła swą decyzję. „Jesteśmy w domu, w którym jest dosyć bezpiecznie. Przygarnęliśmy osoby, które miały gorszą sytuację. Pomagamy i opiekujemy się nimi, jest u nas też więcej dzieci” – napisała na Instagramie. I dodała: „Wolę mieć wodę, być u siebie. (...) Słuchamy poleceń rządu i bliższych. (...) Jesteśmy spakowani, mamy torbę z jedzeniem, wodę, dodatkowe paliwo w aucie, jesteśmy gotowi, żeby jechać”.



(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa

Świadek
Stopklatka, 20:00
Amiszka Rachel Lapp wyrusza w podróż do Baltimore. Jej kilkuletni syn jest świadkiem zabójstwa w dworcowej toalecie. Ofiarą jest policjant, a jedyną osobą, która może zidentyfikować sprawcę – Samuel.

Kac Vegas
TVN 7, 21:00
Czterech kolegów wyrusza do Las Vegas, by świętować wieczór kawalerski jednego z nich. Rano budzą się w hotelu z ogromnym kacem i uświadamiają sobie, że niczego nie pamiętają, a pan młody zniknął.

2012
Super Polsat, 21:00
Pisarz Jackson Curtis przez przypadek wpada na trop rządowego projektu stworzonego na wypadek katastrofy, który ma wkrótce nadejść. Postanawia za wszelką cenę uratować rodzinę.

Nasz nowy dom
Polsat, 21:30
26. sezon to jeszcze więcej spotkań, silniejsza obecność lokalnych społeczności i rekordowa liczba wspólnych wydarzeń z widzami. W 1. odcinku nowej serii poznamy Ulę i Arkadiusza. Odziedziczyli stary dom, ale marzenie o remoncie zniweczyła poważna choroba genetyczna dzieci. Cała rodzina gnieździ się w jednym pokoju. Ekipa programu pomoże odmienić jej los.

Poziomo:
3) film sensacyjny na podstawie powieści Dana Browna,
10) zakładka na spódnicy,
11) używa języka migowego,
12) podniósł o firmamencie,
14) pańska na pstrym koniu jeździ,
15) film z rolą Marilyn Monroe,
16) jadalne narządy wewnętrzne zwierzęcy łownej,
19) ubiega się o względy kobiety, zalotnik,
23) mebel ustawiany w kącie mieszkania,
27) irlandzki muzyk, lider grupy U2,
28) afrykańska roślina dyniowata, tykwa,
29) pismo skierowane do władz,
30) kryje i naprawia dachy,
33) dodatek do szampa, państwa w Ameryce Północnej,
39) warzywo na surówkę,
40) owoc dostarczający kopry,
41) potrawa z piekarnika.

Pionowo:
1) cywilna, akcyjna lub komandytowa,
2) powiatowe lub wojewódzkie,
3) mebel dla mało licznej partii,
4) surowiec dla stolarza,
5) ... MacGraw, aktorka z filmu „Love Story”,
6) komediowy serial z rolą Agnieszki Dygant,
7) forma rozliczeń bezgotówkowych,
8) szeregowiec w dawnym



wojsku polskim,
9) komedia kryminalna Juliusza Machulskiego,
13) narząd z tęczówką i siatkówką,
17) azjatycki pojazd dwukołowy,
18) opiekun kopalni, karzeł,
20) drobne, kuliste cukierki,
21) Amazonka lub Bystrzyca,
22) ptak z rzędu błaszkodziobych,
24) piękny, rasowy wierzchołek,

25) „studzienny” ptak jak dżwąg,
26) stan w USA z Górami Skalistymi,
30) w wojsku gra na werblu,
31) stolica i największe miasto Rwandy,
32) Zawisza Czarny z Garbowa,
34) mała dróżka parkowa,
35) owad pasożytniczy,
36) bunt szlachty przeciw królom.

ROZWIĄZANIE NR 34

P Z I S E K W E N S S C O
R A N C Z O L D T O P C H E F
O A F I A T U N O E O I
R A M O T A M K L U C E R N A
O I A S A L A M I U R
K R E G L E N C C H O R O B A
O I S I E J B A O R
B L A M A Z E A P A P R O C
K O E L D
M A J D A N P I E S A K
A E I A Z R
C A R L O S M Z A W K A
Z Y Z O E W
K A P C I E P L A J T A
A S K O M A N D O S K T

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś odważnie sięgniesz po nowe cele. Horoskop dzienny zapowiada, że szczerą rozmowę przyniesie ulgę i jasność planów.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojne tempo dnia pozwoli uporządkować finanse. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że życzliwy gest wzmacni ważną relację.
Baran (21.03 - 19.04)
Ciekawa wiadomość rozbudzi ambicje. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by wykorzystać energię na twórcze działania.

Byk (20.04 - 20.05)
Wsparcie bliskich doda ci sił. Horoskop dzienny zapowiada, że domowe sprawy nabiorą harmonii i ciepłego rytmu. Poczujesz satysfakcję.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja charyzma przyciągnie sprzymierzeńców. Horoskop na dziś mówi, że odważna decyzja otworzy przed tobą nowe drzwi do rozwoju.
Rak (22.06 - 22.07)
Będziesz dzisiaj ostatnią deską ratunku dla kogoś z grona znajomych. Horoskop dzienny na czwartek radzi postępować delikatnie.

Lew (23.07 - 22.08)
Dyplomacja pomoże załagodzić spór. Horoskop dzienny bardzo wyraźnie wróży, że niespodziewane spotkanie odmieni plany na lepsze.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja wskaże właściwy kierunek, więc zaufaj przeczuciom w ważnej sprawie. Horoskop na dziś mówi, że dobrze na tym wyjdiesz.
Waga (23.09 - 22.10)
Optymizm doda ci odwagi, a spontaniczna decyzja przyniesie ekscytującą przygodę. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że wiele osiągniesz.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja w działaniu zaowocuje uznaniem. Horoskop dzienny zapowiada, że cierpliwość przyspieszy efekty twoich działań.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywny pomysł zyska aprobatę, a szczerą rozmowę oczyści atmosferę wokół ciebie. Horoskop na dziś mówi, że czeka cię udany dzień.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Horoskop dzienny na czwartek mówi, że wrażliwość stanie się twoim atutem, a artystyczna inspiracja pozwoli wyrazić skryte marzenia.

SKOKI NARCIARSKIE RUSZAJĄ MISTRZOSTWA ŚWIATA JUNIORÓW. KACPER TOMASIAK WIELKIM FAWORYTEM

Wiara w Boga pomaga mu w sporcie. No to fruwnaj...

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

Już dzisiaj potrójny medalista niedawno zakończonych XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich - Kacper Tomasiak wystartuje na mistrzostwach świata juniorów. Oto, co nam powiedział tuż przed startem.

Zaraz po wywalczeniu trzech medali miałeś mnóstwo obowiązków. Znalazłeś czas, by choć przez chwilę nacieszyć się z najbliższymi z osiągniętych sukcesów?

Na razie nie było czasu. Muszę przyznać, że w środku wszystko bardzo przeżywałem, ale na zewnątrz nie okazywałem. Wiem, że jestem przeciwnikiem chociażby Philippa Raimunda, który jest bardzo ekspresyjny, zarówno po sukcesach, jak i niepowodzeniach. Ja z kolei, zarówno dobrych, ale też złych emocji nie pokazuję.

Zdajesz sobie sprawę, że twoje życie całkowicie się zmieni?

Jeszcze chyba nie do końca. Co prawda po igrzyskach już z pewnymi doświadczeniami się spotkałem, ale nie na aż tak dużą skalę, jak dzieje się to obecnie. Chyba jeszcze nie na wszystko jestem przygotowany.

Cała otoczką, której teraz doświadczasz, zdążyła cię już trochę zmęczyć?

Nie ukrywam, że trochę tak. Mieliliśmy jednak taki plan z trenerami, aby wszystkie poza-sportowe aktywności szybko

załatwić i później mieć trochę wolnego, by odpocząć.

Czego po igrzyskach olimpijskich dowiedziałeś się więcej o sobie samym?

Aż tak bardzo nad tym się nie zastanawiałem, ale na pewno wiem, że w skokach narciarskich wszystko jest możliwe. Igrzyska utwierdziły mnie w przekonaniu, że droga, którą idę, jest dobra.

Dzięki trzem medalom igrzysk na twoje konto wpłynie bardzo dużo gotówki, bo łącznie z tokenami, blisko 2 000 000 złotych od PKOl, a także ponad 530 000 złotych z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Od sponsora otrzymałeś mieszkanie w Warszawie, a wkrótce pojawią się zapewne nowe kontrakty reklamowe. Masz już plan, jak wykorzystać te pieniądze?

Jeszcze się nad tym dłużej nie zastanawiałem, ale prawdopodobnie przeznaczę je na mieszkanie. W sporcie często jest tak, że pieniądze szybko się kończą, jeżeli brakuje formy lub z powodów niezależnych od nas przestaniemy na nim zarabiać. Postaram się zabezpieczyć, bo później różnie może być.

W czwartek wystąpisz w konkursie indywidualnym, a w sobotę w drużynowym podczas mistrzostw świata juniorów w Lillehammer. Jakie masz cele przed tymi zawodami?

Tak na dobrą sprawę, chcę zdobyć medal. Nie narzucam sobie presji, że to może być złoto, ale będę się starał oddawać jak naj-



W kompleksie skoczni Lysgårdsbakken w Lillehammer Kacper Tomasiak będzie z pewnością jednym z głównych kandydatów do medali mistrzostw świata juniorów

lepsze skoki. Wtedy jestem pewien, że dobre wyniki same przyjdą.

Myślisz powoli o sezonie 2026/2027 i o tym, aby na jego koniec zająć miejsce na przykład w czołowej „piątce” klasy-

fikacji generalnej Pucharu Świata?

Takie myśli się pojawiają, ale tylko na chwilę. Może być tak, że będę dominował w konkursach i je wygrywał, ale też mogę nie kwalifikować się do drugiej serii. Postaram się skupić

na okresie przygotowawczym, aby wykonać pracę jak najlepiej, a wtedy jak już mówiłem, wyniki przyjdą.

W ubiegłym sezonie do startów przygotowywał cię Wojciech Topór, potem w kadrze

A przejął Maciej Maciusiak. Jest taka możliwość, że w okresie przygotowawczym trener Topór ponownie będzie z tobą współpracował?

Nie wiem, jak to będzie wyglądać, kto i gdzie konkretnie przydzielony zostanie do pracy z poszczególnymi kadrami, więc trudno jest mi odpowiedzieć na to pytanie.

Twój brat Konrad prezentuje się coraz lepiej. Za 4 lata w konkursie duetów zobaczymy rodzeństwo Tomasiaków?

To byłoby coś pięknego, ale nie wiadomo, czy ja lub mój brat w ogóle wystąpimy na igrzyskach. To bardzo długi czas, dużo może się zmienić w zaledwie jednym sezonie. Byłoby to miłe, zarówno dla mnie, jak i brata, ale nie będziemy się nad tym skupiać. Myślę, że wtedy to by się nie udało.

Twoja służba liturgiczna to już etap zamknięty, czy może się zdarzyć, że Kacpra Tomasiaka będzie można jeszcze zobaczyć służącego do mszy?

Przez większą część roku nie ma mnie w Polsce, dlatego tak naprawdę nie za bardzo jest możliwość, aby to wszystko połączyć.

Wiara w Boga pomaga ci?

Trochę tak. W najważniejszych momentach, gdy się na przykład stresuję w trakcie skoku i coś nie wyjdzie, to potem zazwyczaj na końcu okazuje się, że wszystko dobrze się skończyło. Czuję, że gdy jest taka potrzeba, to wszystko wychodzi dobrze. ©©

FOT. HUANG WEI/XINHUA NEWS/EAST NEWS

Historyczne popisy złotego chłopaka z Podhala. Polski biathlon przypomina się...

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

BIATHLON. Grubo ponad pół wieku czekaliśmy na złoty medal mistrzostw świata juniorów w tej pięknej dyscyplinie sportu. I wreszcie się doczekaliśmy. W stylu znaczącym wielką klasę...

Regen to niewielkie, urokliwe miasteczko powiatowe w Lesie Bawarskim, ok. 150 km na północny-wschód od Monachium. To właśnie w tych okolicach, ze startem i metą na stadionie nar-

ciarskim „ARBER Hohenzollern”, od kilku dni trwają mistrzostwa świata juniorów w biathlonie. Są też świetne wieści dla nas - Grzegorz Galica (ur. 13 marca 2007 roku) wywalczył złoty medal w sprincie na 7,5 km.

To pierwszy juniorski indywidualny tytuł reprezentanta Polski w tej dyscyplinie od... 1973 roku, gdy w amerykańskim Lake Placid wygrywał - nieżyjący już Jan Szpunar z Kościeliska.

Galica, pochodzący z Poronina, a reprezentujący barwy

klubu Turbacz XC Klikusowa, w medalowym biegu pierwsze strzelanie wykonał bezbłędnie. Problemy pojawiły się podczas drugiej wizyty na strzelnicę, gdy musiał dwukrotnie pokonać karną rundę. Na trasie był jednak bezkonkurencyjny.

Drugie miejsce zajął Szwed Philip Lindkvist-Fløtten, który strzelał czysto, ale na mecie stracił 23,7 sekundy. Brąz wywalczył Norweg Kasper Kalkenberg, również bez błędów na strzelnicę, ze stratą 32 sekund.

Przypomnijmy, że Grzegorz Galica startował na XXV Zimowych Igrzyskach Olimpijskich, zajmując indywidualnie najlepszą, 33. lokatę w biegu na 20 km, a w sztafecie razem z kolegami 11. miejsce.

O Galicy zrobiło się głośno w ubiegłym roku - z mistrzostw Europy juniorów w Altenbergu wrócił z trzema złotymi medalami. Do tego dołożył dwa złote krawki Zimowego Olimpijskiego Festiwalu Młodzieży Europy w gruzińskim Bakuriani oraz srebro (bieg indywidualny) i brąz (sztafeta) mistrzostw

świata juniorów w szwedzkim Östersund.

W „dorosłym” debiucie w Pucharze Świata 12 grudnia 2025 roku ukończył sprint w Hochfilzen na 24. miejscu. Takiego wejścia do elitarnego cyklu nie miał nawet legendarny Norweg Johannes Thingnes Bø, który swój okazały debiut rozpoczął od 28. pozycji w sprincie w Oslo (28 lutego 2013 roku).

30. edycja mistrzostw świata juniorów w biathlonie odbywa się w Niemczech, dopiero po raz drugi w historii

(wcześniej w Ruhpolding w 2008 roku).

Wśród „znanych” nazwisk na liście startowej znalazł się liderzy klasyfikacji generalnej cyklu IBU Junior Cup sezonu 2025/2026 Austriak Thomas March i Tetiana Tarasiuk z Ukrainy.

Czwartek jest dniem przewyższającym rywalizacji w Bawarii. A w piątek czekają nas zmagania juniorów w biegu masowym na dystansie 12 km (godz. 10.30), oczywiście z udziałem Galicy. Zawody zakończą się w niedzielę. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

SPORT W TV

Czwartek: 13:25 TVP Sport, piłka nożna (Puchar Polski): **Avia Świdnik - Raków Częstochowa**; 15:05 Eurosport 1, skoki narciarskie kobiet: **PŚ w Lahti**; 17 TVP Sport, biathlon kobiet: **PŚ w Kontiolahti**; 17:30 Polsat Sport 3, siatkówka ko-

biet: **Stal Mielec - Sokół Mogilno**; 18 Polsat Sport 1, piłka ręczna (Euro Cup): **Polska - Norwegia**; 18:55 Polsat Sport 2, łyżwiarstwo szybkie: **wielobojowe MŚ w Heerenveen**; 20:10 Polsat Sport 3, koszykówka: **Zastal Zielona Góra - King Szczecin**.

LOTTO

Wtorek, 3.03. Multi Multi, 22: 6, 7, 12, [13], 16, 19, 20, 21, 27, 33, 36, 39, 43, 48, 52, 61, 62, 64, 74, 80. **Kaskada, 22:** 2, 3, 4, 6, 7, 10, 11, 12, 13, 20, 21, 22. **Ekstra Pensja:** 13, 16, 17, 23, 24 + 1. **Ekstra Premia:** 1, 22, 26, 27, 35 + 3. **Mini Lotto:** 3,

10, 15, 18, 37. **Lotto:** 5, 9, 10, 12, 13, 42. **Lotto Plus:** 5, 15, 21, 26, 29, 30. **Eurojackpot:** 1, 9, 14, 35, 49 + 2, 10. **Środa, 4.03. Multi Multi, 14:** 19, 21, 31, 32, 37, 44, 45, 49, 50, 54, 56, 61, 62, 63, 65, 67, 71, 72, 73, [75]. **Kaskada, 14:** 1, 2, 3, 5, 8, 10, 14, 15, 17, 18, 22, 24.

Nie jedziemy tam, skoro oni nie potrafią tego meczu zorganizować

Bartosz Karcz

bartosz.karcz@polskapress.pl

I LIGA PIŁKARSKA. Wiele dzieje się wokół meczu Śląsk Wrocław - Wisła Kraków, o czym rozmawiamy z prezesem krakowskiej drużyny Jarosławem Królewskim.

Mamy kolejny odcinek, sporu, wojny - jak by to nazwać? - pomiędzy Śląskiem Wrocław a Wisłą Kraków. Napisał pan m.in., że jeżeli Śląsk i wrocławska policja nie uzasadnią w sposób wiarygodny, dlaczego kibice Wisły nie mogą wejść na sobotni mecz, to drużyna „Białej Gwiazdy” nie pojedzie do Wrocławia. Mocny przekaz. Potwierdzam. Dla nas jest to kluczowa sprawa. Musimy dosłownie wiedzieć, co się tam po prostu dzieje. Mamy tam zaraz wysłać zespół prawie trzydziestu osób na mecz. Zawodników, sztab, nasze media. Chcę być pewny, że tam jest wszystko w porządku, bo z tego, co słyszę z ust choćby prezesa Śląska w jego wywiadach, to chyba nie jest.

Czyli rozumiem, że wyjaśnienia Śląska w komunikatach, które publikuje wrocławski klub i wywiady, których udziela prezes Remigiusz Jezierski pana nie przekonują? Myślę, że to właśnie te wywiady m.in. doprowadziły do tej dyskusji, którą mamy dzisiaj i naszego twardego stanowiska, bo do tej pory czekaliśmy spokojnie na decyzję. Natomiast jak któryś raz słyszymy, że ktoś obraża naszych kibiców w mediach, ktoś sugeruje, że nie wiadomo kto chce przyjechać do Wrocławia, obraża mnie, sponsorów, całą naszą społeczność, to po prostu mówimy dość! I po prostu nie jedziemy tam, skoro oni nie potrafią tego meczu zorganizować w profesjonalny sposób i zgodnie z przepisami.

Widzi pan sprzeczności w tym, co mówi prezes Remigiusz Jezierski? Bo ja z jednej strony słyszę od niego, że jednym z powodów decyzji Śląska są duże antagonizmy między kibicami



FOT. WOJCIECH MATYSZ

Prezes Wisły Jarosław Królewski jasno wypowiedział się na temat meczu ze Śląskiem

obu drużyn, a z drugiej strony dwa tygodnie temu ten sam Śląsk bez najmniejszych problemów przyjął bardzo liczną grupę kibiców Odry Opole. A jakie są relacje kibiców akurat tych drużyn, to każdy, kto choć trochę interesuje się tematem, doskonale wie.

Zdecydowanie takie sprzeczności w tych wypowiedziach widzę. Poza tym proszę pamiętać, że rano mówią, że nie podejmowali decyzji wspólnie z kibicami, a niewiele później prezes PZPN Cezary Kulesza udziela wywiadu, w którym zdradza, że było zupełnie inaczej. Myślę, że tutaj nie ma już dyskusji, co jest prawdą, co nie. Widać to przecież wyraźnie.

Podnosił pan też, że rozmawialiście w takim trójsłonnym układzie z prezesami Kuleszą i Jezierskim i że inne były wtedy ustalenia, a później Śląsk zrobił inaczej. Czuje się pan w jakiś sposób oszukany, że zamiast tych ustaleń, które w tej rozmowie zapadły, Śląsk po prostu wydał komunikat?

Pan Kulesza również to potwierdził w swoim wywiadzie,

że umówiliśmy się na telefon, którego później nie było, a razem otrzymaliśmy po prostu komunikat.

Jeśli Wisła rzeczywiście nie pojedzie na mecz do Wrocławia, to co jej na ten moment grozi?

Grożą nam walkower, czyli strata trzech punktów oraz dotkliwa kara finansowa.

Imimo tego nie cofnicie się? Myślę, że się nie cofniemy.

Będzie to precedens, o którym pewnie będzie głośno na całym świecie. Dla rozgrywek będzie to tak naprawdę kompromitacja. Będzie to jednak też decyzja, na której Wisła może stracić ważne punkty w walce o awans do ekstraklasy.

Oczywiście, to jest ważna decyzja dla całego klubu, dla scenariuszy, dla wszystkich nas tutaj, w naszej drodze po awans, że emocje nami targają bardzo mocno. Przez każdą noc, każdy dzień, człowiek trochę się waha czy to zrobić. Wiadomo, że nie ma tutaj rozwiązań idealnych, natomiast moje stanowisko jest

twarde! Jutro jeszcze będę rozmawiał na ten temat po raz drugi z trenerem, potem z zespołem w biurach, a następnie z zespołem zawodników i podejmiemy ostateczne decyzje. Natomiast na tę chwilę decyzja jest taka, jaka jest i w mojej perspektywie ona nie zostanie zmieniona.

Wspomniał pan, że rozmawiał pan z trenerem Mariuszem Jopem. Jak to przyjął?

Rozmawiałem z nim na razie bardzo krótko. To była rozmowa o tym, co chcemy komunikować, bo nie chcieliśmy, żeby był zaskoczony. I to była rozmowa bardziej o tym niż o efektach, bo jakie one będą, w tym momencie do końca nie wiemy. W czwartek jednak będzie kolejna rozmowa.

Powiedzmy sobie szczerze, że jeśli ostatecznie zrealizuje się taki scenariusz, że nie pojedziecie do Wrocławia i dostaniecie walkower, to kolejne kluby mogą podchodzić do tego na podobnej zasadzie, że nie wpuszczają kibiców Wisły, dostaną łatwe punkty,

a jak mecz się nie odbędzie, to może nawet kary uniknąć...

Będziemy tę sprawę analizować przypadek po przypadku. Natomiast myślę, że wtedy PZPN już raczej inaczej zareaguje. Być może znajdziemy jakieś inne możliwości. Na tę chwilę ten mecz jest dla nas najważniejszy i ten precedens, który teraz się dzieje, w szczególności w przypadku klubu tak mocno finansowanego ze środków publicznych, że skupiamy się obecnie tylko na tej sprawie.

Oprócz tego, co się wydarzyło w środę i informacji, że możecie nie pojechać do Wrocławia, są jeszcze rzeczy, które były kilka dni temu przez was komunikowane. Rozumiem, że zarówno skarga do Komisji Europejskiej, jak i zawiadomienie do prokuratury nie zostaną przez was odpuszczone i nie była to tylko taka retoryka, straszenie?

Mam ogromne obawy, ale są rzeczy w życiu, które po prostu - jak to mawia klasyk - opłaca się robić. Są takie, które warto robić

W żadnym wypadku. Przygotowujemy się do tego. Działamy etapami. Plan jest taki, żeby jeszcze w marcu mieć oba dokumenty gotowe. Trochę może nam się opóźnić to w przypadku Komisji Europejskiej, bo to trzeba przygotować bardzo dobrze i zebrać cały materiał wstecz. Trochę już jednak tego mamy, więc myślę, że w marcu trzeba się spodziewać obu rzeczy.

Rozmawiał pan z kibicami, choćby ze Stowarzyszenia Socios Wisła na temat braku wyjazdu do Wrocławia drużyny?

Myślę, że oczywiście zawsze w takich sytuacjach będą zdania podzielone, bo wiadomo, każdy pragnie w Krakowie awansu. Natomiast ostatecznie ja w tym klubie podejmuję decyzję i to jest moja decyzja, a nie tak jak dzieje się to w przypadku prezesa Śląska Wrocław...

I nie ma pan obaw, że to po prostu wpłynie np. na brak awansu do ekstraklasy?

Mam ogromne obawy, ale są rzeczy w życiu, które po prostu - jak to mawia klasyk - opłaca się robić. Są takie, które warto robić.

Czyli co? Chce pan powiedzieć, że ta decyzja to jest taka trochę właśnie w imię zasad?

Tak jest! Myślę, że Wisła chce być klubem, który ma zasady, wartości, jest to autentyczne i się ich trzyma. I tak powinna wyglądać polska piłka nożna.

Jaki jest deadline na podjęcie decyzji, że do Wrocławia jedziecie czy nie?

48 godzin od momentu publikacji naszego komunikatu. W piątek rano będzie opublikowana nasza decyzja w tej sprawie.

A wy jesteście w ogóle w jakiś sposób w kontakcie ze Śląskiem? Czy takiego kontaktu w tym momencie nie ma żadnego?

Nie jesteśmy. Dlaczego my mamy być z nimi w kontakcie?

Pytam o to, czy z ich strony była jakaś próba takiego kontaktu?

Dla mnie sprawa jest prosta. Oczekuję przyjęcia naszych kibiców lub zamknięcia stadionu dla kibiców obu drużyn. Nam chodzi o to, żeby obie drużyny miały takie same warunki do gry.

Czyli dla pana piłka jest teraz po stronie Śląska?

Tak jest. Myślę, że powinni się cieszyć z tego, że mają handicap w postaci 30 milionów złotych po tym, jak nie wykonują swojej pracy jak należy, a teraz jeszcze dostaną trzy punkty. Tak powinni właśnie wywalczyć awans do ekstraklasy...

Wisła wnioskuje o walkower

Już po rozmowie z nami Jarosław Królewski poinformował, że Wisła złoży wniosek do PZPN o przyznanie jej walkowera, skoro Śląsk nie potrafi zorganizować meczu według przepisów związkowych. Sytuacja jest dynamiczna i jeszcze różnie może się skończyć. ©©